Marian Alfons Mychra

Suspensa

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 10/3-4, 171-223

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Prawo kanoniczne
10 (1967) nr 3—4

Ks. MARIAN MYRCHA

SUSPENSA
(c. d.*)

Treść: § 3. Wymiar suspensy. — I. Władza: 1. Dawne prawo. 2. Kodeks Prawa Kanoniczego. — II. Podmiot: 1. Dawne prawo. 2. Kodeks Prawa Kanoniczego. — III. Przedmiot: 1. Dawne prawo. 2. Kodeks Prawa Kanonicznego.

§ 3 Wymiar suspensy

I. Władza

1. Dawne prawo

W dawnym prawie kanoniczym, w kwestii wymiaru suspensy, miała zastosowanie ogólna zasada prawa karnego, w myśl której wymiar suspensy przysługiwał temu przełożonemu, który posiadał władzę karania. Ta ostatnia udzielona została przez Chrystusa Pana Apostołom a przede wszystkim św. Piotrowi[1]. Z pozytyw-

---

* Początek rozprawy: Prawo Kanoniczne 1966, Nr 3—4.

Dalszy ciąg rozprawy: Prawo Kanoniczne 1967 Nr 1—2, str. 89—103.

[1] Por. *Mat.* XVI, 18, 19, *Mat.* XVIII, 15—18; *Jan.* XXI, 15 sq.; *I Kor.* V, 1 sq.; *II Kor.* X, 4—6, 9—11; XIII, 1, 10; *I Tim.* I, 20; *Akta Apost.* VIII, 20—24;

Art. 19 soboru w Konstancji w 1418 r. potępiający Husa.

Suarez F., *De censuris in communi. excommunicatione, suspensione et interdicto, itemque de irregularitate*, Moguntiae 1606, disp. I, sect 2; disp. II, sect. 1;

Schmalzgrueber F., *Jus ecclesiasticum*, Romae 1844, lib. V, tit. 39, n. 12;

Stremler I., *Traité des peines écclesiastiques*, Paris 1860, 179;

Wernz F., *Jus decretalium*, VI, Prati, 1913, 155, 156, n. 147;

Michiels G., *De delictis et poenis*, ed. 2, Parisiis-Tornaci-Romae-Neo Eboraci 1961, I, 17, 18;

Roberti F., *De delictis et poenis*, Romae 1930, I, 45, n. 32;

nego prawa bożego władzy tej w Kościele nie posiadają wierni. Z tej racji władza wymierzania suspensy „iure prorio et nativo" przysługuje wyłącznie wszystkim prałatom, należącym do hierarchii kościelnej i posiadającym władzę prawodawczą, a przynajmniej nieograniczoną, prawnie władzę wymierzania ekskomuniki, jak to wyraził Suarez, Schmalzgrueber, Wernz [2]. Świeccy natomiast nie posiadają tej władzy, chociażby wykonywali prawo patronatu nad urzędami i beneficjami kościelnymi [3].

Jeśli chodzi o szczegóły to prawo wymiaru suspensy w Kościele w każdym czasie przysługiwało po Apostołach: papieżom i biskupom [4]. Stwierdza to wyraźnie czwarty synod Kartagiński, odbyty w roku 398, w kanonie 23, iż władzę tę posiadają także biskupi [5]. Nie mniej wyraźnie ta kwestia postawiona była na pierwszym synodzie Kartagińskim w roku 348 [6] i Kartagińskim drugim w roku 390 [7]. Na wymienionych synodach omawiane były tylko sprawy składu sądu kolegialnego złożonego z biskupów. Samo prawo karania, przysługujące biskupom, było potraktowane jako rzecz oczywista,

---

Latini J., *Juris criminalis philosophici summa lineamenta*, Romae-Taurini 1924, 37;

Myrcha M., *Prawo karne*, Warszawa 1960, II, 94—98.

Przemówienie pap. Piusa XII z dnia 3. X. 1953 r. do uczestników szóstego Międzynarodowego Kongresu Prawa Karnego, *A.A.S* 1953 (45), 730—744;

Panek B., *Ojciec św. Pius XII o międzynarodowym prawie karnym*, Polonia Sacra 1956, Nr 3—4, 223—250.

[2] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. XXVIII, sect. 1;

Schmalzgrueber F., *Jus ecclesiaticum*, lib. V, tit. 39, n. 270 sq.;

Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 210, n. 204;

[3] Kober F., *Die Suspension*, Tübingen 1862, 35—38.

[4] Por. *Conc.* Cartg. IV, a. 398, c. 23 — C. XV, q. 7, c. 6: „Episcopus nullius causam audiat absque praesentia clericorum suorum; alioquin irrita erit sententia episcopi, nisi praesentia clericorum firmetur".

Conc. Ancyranum (a. 314), c. 1, 2, Mansi, I, 514;

Canones *Apostolorum*, c. 6;

[5] Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 328, 329; 332;

Kober F., *Die Suspension*, 35 sq,;

Roberti F. *De delictis et poenis*, I, pars II, 461, n. 372.

[6] Por. *Conc.* Cartg. I, a. 348, c. 11 — C. XV, q. 7, c. 3: „Si quis tumidus vel contumeliosus extiterit in maiorem natu, vel aliquam causam habuerit, a *tribus* vicinis episcopis, si diaconus est, qui arguitur, si presbiter est, a *sex*, si episcopus, a *duodecim* consacerdotibus audiatur. Universi episcopi dixerunt: Contundi debet contumacia et superbia in omnibus frangi. Causae vero pro personis ab his statuto numero audiantur".

[7] Por. *Conc.* Cartg. II, a. 390, c. 10 — C. XV, q. 7, c. 4: „Felix episcopus Selemselitanus dixit: Etiam hoc adicio secundum statuta veterum conciliorum, ut, si quis episcopus (quod non optamus) fieri reatum aliquem incurrerit, et si fuerit ei nimia necessitas non posse plurimos congregare episcopos, ne in crimine maneat, a *duodecim* episcopis audiatur, et a *sex* presbiter, et a *tribus* diaconus, cum proprio suo episcopo".

niebudząca najmniejszych wątpliwości. Początkowo biskupi byli ograniczeni w stosowaniu suspensy do sądu kolegialnego, gdy przestępcą był kapłan, diakon lub sam biskup. I tak zgodnie z kanonem 11 pierwszego synodu Kartagińskiego z roku 348 oraz kanonem 10 drugiego synodu Kartagińskiego z roku 390 i kanonem 8 trzeciego synodu Kartagińskiego do rozstrzygnięcia spraw karnych biskupa należało powołać skład sądu złożony z biskupów w liczbie 12, do spraw karnych kapłanów — sąd kolegialny w liczbie 6 biskupów, diakonów — trzech biskupów. Pozostałych duchownych mógł sądzić sam biskup, jak to zaznacza trzeci synod Kartagiński w kanonie ósmym [8]. Wyrażenie „*solus*" (sam) użyte w wymienionym synodzie nie oznacza bynajmniej sądu jednostkowego. Gracjan w „dictum" do C XV, q. 7, c. 5 wyjaśnia, że termin ten wyraża wykluczenie innych biskupów, w miejsce których biskup winien powołać kolegium kapłańskie, bez udziału którego wyrok będzie nieważny.[9] Podstawę do takiego wniosku znalazł Gracjan w 23 kanonie czwartego synodu Kartagińskiego z roku 398, w myśl którego żaden biskup nie może rozpatrywać spraw karnych swoich księży nie zasięgnąwszy rady kapłanów. Działanie biskupa przeciwne powyższemu zarządzeniu uznać należy za nieważne[10]. Na obowiązek powołania rady kapłańskiej do sądzenia spraw karnych osób duchownych wspólnie z własnym ordynariuszem wskazuje papież Grzegorz I (590—604) w piśmie do biskupa Jana w Panormii, zredagowanym około roku 603. Papież poucza wymienionego biskupa, ażeby pochopnie nie przystępował do wymiaru sprawiedliwości, lecz dopiero po wszechstronnym i dokładnym zbadaniu sprawy w obecności starszych kapłanów. Wyrażenie „*de quocumque clerico*" użyte przez tegoż papieża wskazuje, że wolą prawodawcy jest, ażeby powyższe zarządzenie odnieść do wszystkich duchownych [11]. Pismo papieża Grzegorza do biskupa Jana, jest, zdaniem moim, dowodem, że przepis synodu Kartagińskiego

[8] Por. *Conc.* Cart III, c. 8 — C. XV, q. 7, c. 5:" Si autem presbiteri vel diaconi fuerint accusati, adiuncto sibi ex vicinis locis proprius episcopus legitimo numero collegarum, quos ab eodem accusati petierint, id est una secum in presbiteri nomine *sex*, in diaconi *tres*, qui ipsorum causas discutiant eadem dierum et dilatione, et a communione remotionum, et discussione causarum, inter accusatores et eos, qui accusantur, forma servata. Reliquorum vero clericorum causas etiam *solus* episcopus loci agnoscat et finiat.

[9] II. Pars. Gratian. Solus autem ad exclusionem aliorum episcoporum, non suorum clericorum dicitur, sine quorum praesentia eius sententia irrita erit."

[10] Por. C. XV, q. 7, c. 6: „...alioquin irrita erit sententia episcopi..."

[11] Por. C. II, q. 1, c. 7.

czwartego w sprawie powoływania rady kapłańskiej przez ordynariusza ma charakter prawa powszechnego i wobec tego winien być przestrzegany przez wszystkich biskupów w całym Kościele. Stąd, według mnie, nie słusznym jest pogląd Suareza, że nie mamy dowodów, czy przepis synodu partykularnego Kartagińskiego IV był przyjęty w całym Kościele i stosowany w praktyce [12]. Suarez jest zdania, że przepis powyższy miał charakter wyłącznie prawa partykularnego i wobec tego biskup sam, bez rady kapłańskiej, może suspendować duchownych jemu podległych [13].

W praktyce zarządzenie synodu Kartagińskiego IV było często nie zachowywane. Dowodem tego jest choćby cap. 6 synodu w Sewilii (in Spalensi Concilio), w którym, zdaniem Gracjana [14] brał udział Izydor. Na synodzie tym, odbytym około 619 roku [51], napiętnowano postępowanie biskupa Korduby, który kapłana tejże diecezji, jak się później okazało niewinnego, skazał na wygnanie. Synod powziął uchwałę, że żaden kapłan lub diakon nie mógł być karany przez biskupa zanim nie został przesłuchany na synodzie. Na tymże synodzie podkreślono, że powyższe zarządzenie nie jest nowym, ale jest przypomnieniem dawnej tradycji, mającej początek w pierwszych wiekach Kościoła, zgodnie z którą wymiar kar kapłanom i diakonom dokonywany był na synodach po publicznym ich przesłuchaniu i daniu im prawa obrony [16]. Na uzasadnienie podano następujące argumenty: biskup sam może kapłanom i innym duchownym udzielić święceń,

---

[12] Por. Wilanowski B. *Rozwój historyczny procesu kanonicznego*, I, *Proces kościelny w starożytności chrześcijańskiej*, Wilno 1929, 1—249.

[13] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. XXVIII, sect., 1, n. 4: „...olim ordinatum fuisse, ne Episcopus in clericum ferret sententiam, nisi praesentibus clericis... Et additur, Alioquin irrita erit sententia Episcopi. Sed illud receptum non est, immo cum illud decretum fuerit Concilii Provincialis Carthag. 4 non constat unquam fuisse in universa Ecclesia admissum..."

[14] Por. Bruns H., *Canones Apostolorum et conciliorum veterum selecti*, Berolini 1839, II, 70.

[15] Por. Conc. Spalensi, a. 619, c. 6 — C. XV, q. 7, c. 7: „Episcopus sacerdotibus ac ministris solus honorem dare potest, sed solus auferre non potest. Si enim hii, qui in seculo a dominis suis honorem libertatis adepti sunt, in servitutis iugum non revoluntur, nisi publice apud pretores ac presides tribunali foro fuerint accusati, quanto magis hii, qui divinis altaribus consecrati, honore ecclesiastico decorantur? Qui profecto nec ab uno dampnari, nec uno iudicante poterunt honoris sui privilegiis exui, sed praesentati sinodali iudicio, quid canon de illis praeceperit diffiniri".

[16] Por. C. II, q. 1, c. 4; C. XI, q. 1, c. 38; C. XVI, q. 6, c. 2;
Wernz-Widal, *Jus canonicum*, VI, 682;
Myrcha M., *Prawo karne*, II, 870.
Strigl R.A, *Das Funktionsverhältnis zwischen kirchlicher Strafgewalt und Offentlichkeit*, München 1965, Münchener Theologische Studien, III. Kanonistische Abteilung, 21 band, 6—13, 76—96.

urzędów, zaszczytów i wyróżnień (honorem), nie może jednak sam ich tychże pozbawić. Jeżeli bowiem ci, którzy według prawa świeckiego (rzymskiego) zostali wyzwoleni z niewoli przez swych panów, nie mogli być pozbawieni samowolnie przez tychże wolności, lecz musieli być publicznie oskarżeni i postawieni przed sądem pretorskim, to o wiele więcej ma to zastosowanie do tych, którzy wyświęceni zostali i przeznaczeni do służby bożej. W związku z tym nie mogą ci być przez jednego biskupa skazani i pozbawieni przywilejów kapłańskich (deponowani), lecz mają być wezwani na sąd synodalny, który jest kompetentny wyłącznie do rozpatrywania spraw karnych tychże [17].

Do powyższych uwag dodać należy, że papież Damazy I (366—384) nie zezwala na wydanie wyroku skazującego przed uprzednim przesłuchaniem oskarżonego na synodzie. [21]. Po przeprowadzeniu procesu na synodzie deponowany był kapłan Eutyches [19], i kapłan Jan Chalcedoński [20]. Wezwania do sądu dokonywano za pomocą kapłanów i diakonów, jeśli oskarżonym był kapłan lub diakon; biskupów — gdy wzywany był biskup [22].

---

[17] Por. C. XV, q. 7, c. 7.

[18] Por. C. XI, q. 3, c. 76: „Eorum, qui accusantur, causas discutere non licet prius, quam canonice vocati in sinodum veniant, et praesens per praesentem agnoscat veraciter et intelligat quae ei obiciuntur".

C. XV, q. 5, c. 1, 2; C. XXIV, q. 3, c. 6; C. XXX, q. 5, c. 10;

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 884, 885.

[19] Por. Mansi I. B., *Amplissima collectio conciliorum*, VI, 820.

[20] Por. Ep. S. Gregorii I, *papae ad Theoctistum*, Epist. 1, VI, Migne J., *Patrologia Latina ab aevo apostolico usque ad Innocentium* III (1216), 77, 809—810, (ep. XVIII).

Schwartz E., *Acta conciliorum oecumenicorum*, Berlin-Leipzig 1922—1938, I, 110, 111, II, 21, 3, 3;

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 882, 883.

[21] Por. Seriski P., *Poenae in iure byzantino ecclesiastico*, Romae 1941, 30, dop. 97.

Do Eutychesa kapłana i archimandryty po raz pierwszy wysłano kapłana i diakona; drugiego i trzeciego wezwania dokonano za pomocą dwóch kapłanów i diakona.

[22] Por. c. 74 SS. Apostolorum.

Do Nestoriusza wysłano czterech biskupów. Patriarcha Ignacy w ten sposób zwraca się do sądu: „...Lex enim est haec, ut citatus a synodo episcopus, per duos episcopos vocetur et hoc iterum ac tertio. Vos autem per duos me accersitis, diaconum alterum, alterum laicum". *Libellus Theologosti monachi ad Nicolaum Papam*, Migne, S. G. 105, 854—861; Mansi J., XVI, 293.

Ojcowie soboru Efeskiego postanawiają w sprawie Nestoriusza: „Canonibus autem praecipientibus evocari tertiam vocatione inobedientem dirigentes ad eum rursus alios sanctissimos episcopos, contumacem invenimus". *Ex ep. synodi ad Imperatores.*

Schwartz E., *Acta conciliorum oecumenicorum*, I, 86, 4, 1.

Reasumując należy stwierdzić, że w okresie odbywania licznych synodów w Kościele sprawy karne biskupów, kapłanów i diakonów były rozstrzygane na tychże synodach przez wszystkich biskupów biorących w nim udział. W okresach, w których nie odbywały się synody a jednocześnie zachodziła konieczność szybkiego przeprowadzenia procesu karnego, wówczas kompetentnym do wymiaru kar wyżej wymienionym osobom duchownym był sąd kolegialny złożony z ordynariusza oskarżonego oraz dwunastu biskupów, jesli nim był biskup; z sześciu biskupów — jeśli sądzono kapłana i trzech biskupów w wypadku, gdy przestępcą był diakon. Powyższy skład sądu kolegialnego ustalony został na drugim synodzie Kartagińskim w roku 390 na którym zaznaczono, że jest to przepis dawnych ustaw synodalnych. Wniosek stąd wypływa jasny, że w okresie od założenia Kościoła do końca czwartego wieku sprawy karne biskupów, kapłanów i diakonów rozpatrywane były w sądach kolegialnych, o składzie jak wyżej, poza sądami odbywanymi na synodach. Praktyka ta była utrzymana i w następnych latach, czego dowodem jest trzeci synod Kartagiński z roku 397 powtarzający w dosłownym brzmieniu nakaz drugiego synodu Kartagińskiego o składzie sądu kolegialnego [23]. W odniesieniu do osób wyżej wymienionych. Sprawy karne duchownych święceń niższych i subdiakonów mógł rozstrzygać ordynariusz, dobrawszy sobie odpowiednią ilość kapłanów w miejsce biskupów. Na trzecim synodzie Kartygińskim nie zaznaczono czy ten przepis obowiązuje ordynariusza pod rygorem nieważności wydanego wyroku przez samego biskupa. Lukę tę wypełnia czwarty synod Kartagiński, który wyraźnie zaznacza: żaden biskup nie może sam sądzić duchownych; wyrok wydany przez biskupa, w którego ferowaniu nie brali udziału kapłani jest nieważny; może być później uznany za ważny przez akceptacje kolegium kapłańskiego [24]. Synod Sewilijski z roku 619 jest dowodem, że karne ustawodawstwo kościelne w tej materii nie uległo zmianie i w wiekach następnych [25].

---

[23] Por. C. XV, q. 7, c. 1. „Gratianus. I. Pars. Absque sinodali uero audientia sacerdotem dampnari, in Spalensi Concilio, cui Ysidorus interfuit (cap. 6) sic prohibetur".

[24] Por. C. XV, q. 7, c. 4: „...secundum statuta veterorum conciliorum..." C. XV, q. 7, c. 5;
C. XV, q. 7, c. 6: „...alioquin irrita erit sententia episcopi, nisi praesentia clericorum firmetur".

[25] Por. C. XV, q. 7, c. 7.
Myrcha M., *Prawo karne*, II, 884, 885.

Ograniczenie władzy biskupiej na rzecz kapituł wprowadził papież Aleksander III (1159—1181). Za nadużycie władzy uważa tenże papież wymiar suspensy dokonany przez biskupa bez zgody kapituły. Tego rodzaju przestępstwo uważa tenże zwierzchnik Kościoła za tak duże, że do jego ścigania ustanawia sankcje nieokreśloną, ale tak dużą ona powinna być, że wymiar tej kary ma podziałać odstraszająco na innych, skłonnych do tego rodzaju przestępstw [23]. Suarez [27] jest zdania, że zarządzenie papieża Aleksnadra III obowiązuje pod rygorem godziwości a nie ważności wyroku ferowanego przez samego biskupa bez zgody kapituły; dowodem tego, zdaniem Suareza, jest brak wyrażenia „*irrita sint sententia*", jakiego użył synod Kartagiński IV; w zarządzeniu papieskim jest mowa o kapłanach, których biskup nie może suspendować bez zgody kapituły; stosując ścistą interpretację, jaka przysługuje prawu karnemu, wnosić należy, że karanie przez biskupa innych duchownych bez zgody kapituły jest dozwolone; w tekście jest mowa o suspensie bez bliższego jej określenia, stąd znowu wnioskować należy, według zasad ścisłej interpretacji, że papież miał na myśli suspensę jako karę odwetową, a więc przepis powyższy dotyczy suspensy jako kary odwetowej. Wypływa stąd jasny wniosek, że suspensą, jako cenzurą, może biskup sam, bez zgody kapituły karać, duchownych, nawet kapłanów. Zdaniem moim pogląd ten nie jest słuszny. Zarządzenie papieża Aleksandra III idzie po linii wytkniętej przez dotychczasowe ustawodawstwo, jak to wyżej było wykazane. Założeniem tegoż było ograniczenie władzy biskupiej na rzecz kolegium kapłańskiego (synod Kartagiński IV), obecnie na rzecz kapituł, które weszły w miejsce tegoż, podobnie jak kolegia kapłańskie zajęły miejsce biskupów. We wszystkich wypadkach intencją prawodawcy było, by wymiar suspensy (w ogóle karanie) dokonywany był przez sąd kolegialny, a nie jednostkowy. Sąd kolegialny daje większą gwarancję sprawiedliwego wymiaru kary niż sąd jednostkowy. Było to często podkreślane w poprzednim ustawodawstwie, a i obecnie papież Aleksander III zniewolony był do wydania tegoż rozporządzenia niewłaściwym traktowaniem księży przez biskupów [28]. Wywołało ono nie tylko zdziwienie,

[26] Por. X, V, 31, 1: „...Mandamus quatenus in presbyteros tallias et exactiones indebitas exercere nullatenus praesumatis, nec de cetero irrationabiliter gravetis vel inhoneste tractetis eosdem, aut sine iudicio capituli sui suspendere... pro tantis excessibus vos auctore Domino taliter puniemus, *quod timore poenae vestrae ceteri a similibus abstinebunt*".

[27] Por. Suarez F. *De censuris*, disp. XXVIII, sect. 1, n. 4: „...licet episcopus male faceret suspendendo presbyterum sine Capitulo, si tamen faceret, factum teneret..."

[28] Por. X, V, 31, 1: „Pervenit ad audientiam nostram, unde, si verum est, miramur plurimum, et adversus vos de iure movemur, quod in presbyteros,

ale było powodem wydania tegoż zarządzenia, jak to sam papież zaznacza. Ukrócenie tegoż nadużycia widzi papież w sądzie kolegialnym (biskup i kapituła), który może suspendować duchownych. Prawdą jest, że w przepisie tym brak jest wyrażenia „*irrita sit sententia*"; nie przesądza to jednak, że zarządzenie powyższe nie ma charakteru obligatoryjnego i to pod nieważnością wyroku. Świadczy o tym, moim zdaniem, surowa sankcja karna nieokreślona, jaką grozi papież, za to i inne nadużycia popełnione przez biskupów przy wymiarze sprawiedliwości, a wyszczególnione w tym przypisie, między innymi wymierzanie ekskomuniki bez przeprowadzenia postępowania sądowego [29]. Pod wyrażeniem „*presbyteri*" należy rozumieć w ogóle duchownych a nie tylko kapłanów, jak chce tego Suarez. Domaga się tego zasada prawa karnego: „*In poenis benignior est interpretatio facienda*", wyrażona w regule 49 in Sexto [30]. Za nadaniem mocy nieważności wyroku świadczy także zwyczaj przeciwny, usankcjonowany później przez papieża Bonifacego VIII.[31] Niesłuszne jest ograniczanie wyrażenia „*suspensio*" do suspensy odwetowej, bowiem „indeterminata locutio aequipolet universali", a więc obejmuje ono oba rodzaje suspensy.

Z biegiem czasu uprawnienie kolegium kapłańskiego oraz kapituł brania udziału w sądzie kolegialnym doznaje znacznego ograniczenia a nawet wygasa mocą zwyczaju przeciwnego lub późniejszych ustaw, jakie w tej materii wydał papież Bonifacy VIII (1294—1303), potwierdzając zwyczaj przeciwny [32]. Wniosek — zarządzenia Aleksandra III, podobnie jak i postanowienia synodu Karagińskiego IV nie były w praktyce przestrzegane.

Poza biskupami władzę wymierzania suspens posiadały s o b o r y p o w s z e c h n e i s y n o d y p r o w i n c j o n a l n e i p a r t y k u l a r n e [33]. Jest to jasne w świetle tego co było

---

qui sunt in vestra iurisdictione constituti, singulis annis, quasi in servos et mercenarios, taliam facitis, quibus, nisi ad voluntatem vestram pecuniam solverint, divinum officium interdicitis, et eos viliter et inhoneste tractatis in tantum, quod ipsos laicis despicabiles reddidistis..."

[29] Por. X, V, 31, 1: „eosdem, aut sine iudicio capituli sui suspendere, vel eorum ecclesias interdicto subiicere attentatis... nec aliquem excommunicare sine ordine iudiciario praesumatis,..."

[30] Por. 49 R.J. in *Sexto*.

[31] Por. *Sext.* I, 4, 3: „Non est... consuetudo quam allegat episcopus reprobanda, quod in inquirendis puniendis et corrigendis subditorum excessibus consilium sui capituli requirere minime teneatur".

[32] Por. *Sext.* I, 4, 3: „Non est, dum tamen alias sit praescripta canonice, consuetudo, quam allegat episcopus, reprobanda,..."

[33] Por. *Conc. provin. Westmonaster.* I, a. 1852, w *Collect. Lac.* III, 939; *Conc.* R o t h o m a g., a. 1850, w *Coll. Lac.* IV, 526;
W e r n z, VI, 211, n. 204.

wyżej podane. Papież Benedykt XIV przewiduje karę suspensy i grzywny za nieusprawiedliwione niewzięcie udziału w obradach synodu, przy czym karę tę może wymierzyć synod. Uprawnionymi były także do wymiaru kar, a więc i suspensy, Kongregacje Rzymskie, np. Kongregacja Inkwizycji [34]. We władzę tą wyposażeni byli kardynałowie odnośnie duchownych przynależnych do ich kościołów (tytułów); Legaci „*a laterae*" w granicach powierzonej im prowincji [35]; nuncjusze w stosunku do duchowieństwa znajdującego się na terytorium im podległym. Władzy tej pozbawia ich sobór Trydencki [36].

Arcybiskupi w średniowieczu posiadali prawo karania biskupów sufraganów. Dowodem tego jest dekretał papieża Honoriusza III (1216—1227), potwierdzający tego rodzaju praktykę [37]. Uprawnienie to przysługiwało im w stosunku do zastępców biskupów sufraganów, jak i ich urzędników w wypadku naruszenia przez nich prawa wydanego przez arcybiskupa [38]. Sobór Trydencki ograniczył w tej materii władzę arcybiskupów, wprowadzając doniosłe zmiany [39]: karne sprawy biskupów, jako „causae maiores" zastrzegając papieżowi [40], a poddając władzy biskupów własnych sprawy wikariuszów i urzędników.

Archidiakoni, początkowo w imieniu biskupa, później w imieniu własnym, mogli suspendować duchownych. Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie papieża Aleksandra III wypadku przyjęcia podstępnie diakonatu. Papież oświadcza: jeżeli zakaz przyjęcia święceń obwarowany był sankcją ekskomuniki i pochodził od biskupa lub archidiakona lub innego prałata wówczas łamiący ten zakaz nie mógł być promowany do wyższych święceń, ani spełniać funkcji przyjętych bez dyspensy apostolskiej. W dekre-

---

Benedictus XIV, *De synodo dioecesana*, Ferariae 1764, lib. III, cap. 12, n. 1, 2 (I, str. 130, 131).

Kober F. *Die Suspension*, 39 sq.;

[34] Por. Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 211, n. 204.

[35] Por. X, V, 39, 52; Sext. I, 13, 1.

[36] Por. *Conc* Trid. ses. XXIV, cap. 5 de ref.: „Causae criminales graviores contra episcopos... ab ipso tantum summo Romano Pontifice cognoscatur et terminatur..."

Ses. XXIV, cap. 20 de ref.

[37] Por. X, V, 39, 52: „...pro quadam suspensionis sententia, in praefatum episcopum ab eodem archiepiscopo promulgata,..."

[38] Por. *Sext.* I, 13, 1: „...Quum Remensis archiepiscopus in officialem alicuius suffraganei sui excommunicationis sententiam ex aliqua rationabili causa profert,..."

[39] Por. *Conc.* Trid. ses. XXIV, cap. 5. de ref.

[40] Por. *Conc.* Trid. ses. XXIV, cap. 5 de ref.: „...Minores vero criminales causae episcoporum in concilio tantum provincionali cognoscantur et terminentur, vel a deputandis per concilium provincionale."

tale jest wyraźna zmianka o archidiakonach, wykonywujących władzę karania [41]. Inny dowód wskazujący na to uprawnienie archidiakonów znajdujemy w odpowiedzi papieża Aleksandra III (1159—1181) do arcybiskupa Cantuariensi piętnującej nadużycia archidiakonów przy wymiarze sprawiedliwości. W wymienionym piśmie papież zaznacza, że archidiakoni diecezji Connventri (Conventrensis episcopatus) pod pretekstem ścigania przestępstw nakładają na duchownych i świeckich duże kary pieniężne; domagają się aż 30 denarów od osób obojga płci przy dopuszczeniu tychże do purgacji kanonicznej za pomocą ognia lub wody. Papież poleca wymienionemu biskupowi w imieniu własnym i biskupa zabronić archidiakonom dalszego takiego postępowania pod sankcją cenzury, bez możliwości apelacji od takiego wyroku [42]. Wniosek — papież nie odbiera władzy karania archidiakonom, lecz pośrednio potwierdza je, potępiając nadużycie. Z obu dekretów wynika, że archidiakoni sprawowali tę władzę w imieniu własnym. Ograniczenie władzy archidiakonów na rzecz biskupów — ordynariuszów znajdujemy w rozporządzeniu papieża Aleksandra III zabraniającym archidiakonom karania duchownych bez zgody i upoważnienia biskupa oraz Innocentego III (1198—1216) zabraniającym archidiakonom wydawania zezwoleń na przyjęcie święceń bez zgody ordynariusza [43]. Wniosek — prawo dekretałów ograniczyło tylko władzę karania archidiakonów. Pozbawiał ich tej władzy dopiero sobór Trydencki, polecając rozstrzyganie wszystkich spraw karnych osób duchownych ordynariuszom [44].

Wikariusze generalni nie posiadali prawa suspendowania duchownych. Wyraźnie stwierdzało to prawo Dekretałów w zarządzeniu papieża Bonifacego VIII (1294—1303), w myśl którego aczkolwiek przez nominację na wikariusza generalnego otrzymują prawo sądzenia wszystkich spraw, to

---

[41] Por. X, V, 30, 1: „...Unde fraternitati tuae respondemus, quod, si forte non fuit a te, vel ab aliquo archidiaconorum vel praelatorum tuorum sub anathematis interminatione prohibitus,..."

[42] X, V, 37, 3: „...Accepimus autem, quod archidiaconi Conventrensis episcopatus pro corrigendis excessibus et criminibus puniendis a clericis et laicis poenam pecuniariam exigunt, et in examinatione ignis et aquae triginta denarios a viro et muliere quarere praesumant, et pro annua exactione pecuniae personas quandoque suspendunt, et ecclesias interdicunt,.."

[43] Por. X, I, 23, 5: „Archidiaconis non videtur de ecclesistica institutione licere, nisi auctoritas episcoporum et consensus accesserit, in aliquos sententiam promulgare".

[44] Por. *Conc.* Trid. ses XXV, c. 14 de ref.: „...cognitio non ad archidiaconos, nec decanos aut alios inferiores, sed ad episcopos ipsos pertineat, qui sine strepitu et figura iudicii et sola facti veritate inspecta procedere possint..."

jednak prawo karania duchownych zastrzeżone jest ordynariuszom, chyba że specjalne uzyskaliby do tego upoważnienie [45].

Papież Innocenty IV (1243—1254) na pierwszym soborze Lionskim w 1245 roku wydaje zakaz i to w formie bezwzględnej, niedopuszczający żadnego wyjątku, suspendowania (w ogóle karania) biskupów sufraganów przez wikariusza generalnego arcybiskupa. Powodem tego zakazu był wzgląd na godność biskupią [46].

W czasie wakansu stolicy biskupiej (sede vacante), w myśl prawa Dekretałów, prawo suspendowania duchownych przysługiwało kapitułom działającym w pełnym składzie (in corpore), poszczególnym jej członkom sprawującym władzę w imieniu kapituły przez swój turnus (per turnum) i zastępcom kapituł w ramach sprawowanej delegacji [47]. Na uprawnienia kapituły w kwestii karania, a działającej „in corpore" wskazuje papież Grzegorz IX (1227—1241) w odpowiedzi do archidiakona w Rains (Rheginensi), przesłanej w latach 1227—1234 [48], zaznaczając, że w czasie wakansu stolicy biskupiej prawo potwierdzania i unieważniania wyborów należy do kapituły. O prawach kapituły do pełnego zarządu diecezją w czasie, gdy stolica biskupia wakuje z powodu śmierci tegoż lub gdy biskup nie może sprawować władzy z racji uwięzienia go przez pogan lub schizmatyków, mówi papież Bonifacy VIII (1294—1303) [49].

O prawie kapituły działającej w całości lub o prawach jej

---

[45] Por. *Sext.* I, 13, 2: Licet in officialem episcopi per communionem officii generaliter sibi factam causarum cognitio transferatur; potestatem tamen inquirendi, corrigendi et puniendi aliquorum excessus, seu aliquos a suis beneficiis ofcii vel admistrationibus amovendi transferri nolumus in eundem nisi sibi specialiter haec committatur".

[46] Por. *Sext.* I, 16, 1: „... § 1. Officiales autem Remensis archiepiscopi, quamdiu in sua provincia vel circa illam extiterit, in suffraganeos interdicti, suspensionis vel excommunicationis proferre sententias non attentent. Et hoc idem ab officialibus aliorum metropolitanorum circa ipsorum suffraganeos, quibus ob reverentiam pontificalis officii deferri volumus in hac parte, praecipimus observari".

Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 462, n. 372.

[47] Por. X, I, 33, 14; *Sext.* I, 8, 3; *Sext.* I, 17, 1.

[48] Por. X, I, 33, 14: „...ut quum ecclesia Messanensis vacet ad praesens, electionem suam confirmandam, prout de iure fuerit, vel etiam infirmandam praesentent *capitulo* Messanensi".

[49] Por. *Sext.* I, 8, 3: „Si episcopus a paganis aut schismaticis capiatur, non archiepiscopus, sed *capitulum*, ac si sedes per mortem vacaret illius, in spiritualibus et temporalibus ministrare debebit, donec eum libertati restitui, vel per sedem apostolicam, (cuius interest ecclesiarum providere necessitatibus), super hoc per ipsum capitulum quam cito commode poterit consulendam, aliud contigerit ordinari".

przedstawicieli do udzielania absolucji od ekskomuniki, a więc i karania w myśl zasady: ten może zwolnić z kary, kto może karę wymierzyć, wspomina także papież Bonifacy VIII [50]. Sobór Trydencki modyfikuje to uprawnienie kapituły, zezwalając jej na zarząd diecezją, a więc i prawo karania, w ciągu ośmiu dni, przy czym kapituła ma działać w całości (in corpore). Następnie prawo to przechodzi na wikariusza kapitulnego, którego kapituła obowiązana jest wybrać w ciągu 8 dni od zawakowania stolicy biskupiej [51]. Przełożeni generalni i prowincjonalni a niekiedy także i miejscowi zakonów męskich mogli suspendować swoich podwładnych. Stwierdza to papież Honoriusz III (1216—1227) w piśmie z roku 1216—27, przesłanym do opatów i mnichów w Lombardii. Papież nakazuje wizytatorom w razie zaniedbania karcenia mnichów przez ich opatów na kapitule generalnej tak surowo ukarać winnych, ażeby kara i ch mogła być odstraszającym przykładem dla innych (prewencja generalna) [52]. Papież Innocenty III (1189—1205) rozstrzyga sprawę czy kandydat wybrany na biskupa popełnił przestępstwo symonii, jeżeli wbrew jego woli, za potwierdzenie jego wyboru, dane były pieniądze. Papież nie dopatruje się symonii ze strony opata, który swoim podwładnym zabronił pod sankcją ekskomuniki wpłacenia sumy pieniężnej za jego potwierdzenie na biskupa w Lowanium. Aczkolwiek nawet dzieci według św. kanonów zobowiązane są opuścić kościoły uzyskane dla nich w sposób symoniacki przez ich rodziców (odpowiedzialność zbiorowa dzieci za przestępstwa rodziców), to jednakże zachodzi różnica między niewyrażeniem zgody (dzieci) a wyraźnym zakazem. Ponieważ opat zakazał wpłacenia pieniędzy za jego po-

---

[50] Por. *Sext.* I, 17, 1: „Episcopali sede vacante potest capitulum, seu is, ad quem episcopalis iurisdictio tunc temporis noscitur pertinere, iis, quibus posset episcopus, si viveret, ab excommunicationis sententia, sive juris sive hominis fuerit, absolutionis beneficium impertiri, nisi ei fuerit a sede apostolica specialiter interdicta potestas".

[51] Por. *Conc.* Trid. ses. XXIV, c. 16 de ref.: „...Item officialem seu vicarium infra octo dies post mortem episcopi constituere, vel existentem confirmare omnino teneatur, qui saltem in iure canonico sit doctor vel licentiatus, vel alias, quantum fieri poterit, idoneus. Si secus factum fuerit, ad metropolitanum deputatio huiusmodi devolvatur „..."

[52] Por. X, III, 35, 8: „...quod monachos deliquentes per abbatum loci corrigi faciant... Ipsi etiam visitatores monachos, quos contumaces invenerint et rebelles, iuxta modum culpae vice nostra regulari censura percellant absque personarum delectu, ...Si vero abbates in corrigendis iuxta visitatorum mandatum et regularia instituta in se ipsis seu monachis inventi fuerint negligentes, proclamentur et corripiantur, et ita puniatur publice in capitulo generali, quod poena iposorum sit aliis in exemplum..."

twierdzenie, a popełniający symonię nie był jego krewnym, z tej racji papież nie dopatruje się u tegoż opata symonii [53].

Wszyscy, posiadający władzę delegowaną, mogli wymierzyć karę suspensy, w granicach swej delegacji [54].

---

[53] Por. X, V, 3, 33: „...Quamvis autem secundum sacrorum canonum instituta etiam parvuli, qui cupiditate parentum ecclesias per pecuniam sunt adepti, eas dimittere teneantur, quia tamen longe diversum est non praebere consensum, et expresse aliquid prohibere: taliter duximus respodendum, quoniam ex eo, quod contra prohibitionem et voluntatem tuam, a qua postmodum minime recessisti, aliquis te penitus ignorante promisit poecuniam et exolvit, praesertim quum is nulla sit tibi consaguinitate coniunctus, nihil tibi debet ad poenam vel culpam, sicut credimus, imputari... Illos autem, qui dederunt pecuniam vel etiam receperunt, in tantum constat esse culpabiles, quod, si excessus eorum esset ecclesiae manifestus, quae non iudicat de occulitis, poena essent canonica feriendi".

[54] Zgodnie z zarządzeniem wydanym przez papieża Bonifacego VIII władzę delegowaną do wymiaru kar posiada ten, kto ją otrzymał prawnie od zwierzchnika wyposażonego w zwykłą władzę jurysdykcyjną zakresu zewnętrznego. Taką władzę w myśl wymienionego przepisu posiada biskup w swojej diecezji, który może sam osobiście lub przez osobę przez siebie delegowaną, na terenie całej diecezji poza miejscami wyjętymi spod jego jurysdykcji, sprawować władzę sądowniczą i wykonawczą.

Sext. I, 16, 7: „Quum episcopus in tota sua dioecesi iurisdictionem ordinariam noscatur habere, dubium non existit, quin in quolibet loco ipsius diocesis non exempto per se vel per alium possit pro tribunali sedere, causas ad ecclesiaticum forum spectantes audire, personas ecclesiasticas, quum earum excessus exegerint, capere ac carceri deputare, nec non et cetera, quae ad ipsius spectant officium, libere exercere".

Delegacja, ażeby mogła mieć moc prawną, winna być udzielona osobie zdolnej do przyjęcia jurysdykcji kościelnej. W związku z tym osoba delegowana winna posiadać używanie rozumu, ponieważ musi ona wyrazić zgodę na przydzieloną jej jurysdykcję; być ochrzczoną, gdyż sprawować urzędy w Kościele może tylko osoba przynależna do tegoż Kościoła. Poza tym na podstawie prawa kościelnego wymaga się, ażeby był to mężczyzna, aczkolwiek z prawa bożego nie można powiedzieć, że kobiety są bezwzględnie niezdolne do przyjęcia delegowanej jurysdykcji. Z X, I, 33 12 wynika, że w wyjątkowych sytuacjach papież mocą swego urzędu delegował opatki do wymiaru cenzur duchownym jej podległym. Zwrócić należy tu uwagę, że władza wymiaru cenzur jest władzą jurysdykcyjną a nie władzą święceń.

Por. X, I, 33, 12: „...Quocirca discretioni tuae mandamus, quatenus dictas canonicas et clericos, ut abbatissae praefatae obedientiam et reverentiam debitam impedentes, eius salubria monita et mandata observent, monitione praemissa ecclesiatica censura appellatione remota compellas".

Wyjątkową sytuację, usprawiedliwiającą udzielanie opatce prawa wymiaru cenzur, widzi papież Honoriusz III (1216—1227) w lekceważeniu przez kanoników i duchownych podległych opatce w nieprzestrzeganiu suspens wymierzonych przez tę opatkę za nieposłuszeństwo względem opatki i inne wykroczenia. Ażeby przestępstwa nie pozostawały bezkarne papież deleguje wymienioną opatkę do wymiaru cenzur. X, I, 33, 12: „Dilecta in Christo filia abbatissa de Bubrigen. transmissa nobis petitione monstravit, quod, quum ipsa plerumque canonicas suas et clericos suae iurisdictioni subiectos propter inobedientias et culpas eorum officio beneficioque suspendat iidem confisi ex eo, quod eadem

2. Kodeks Prawa Kanoniczego

Kodeks Prawa Kanoniczego nie przewiduje specjalnego przepisu w kwestii, kto może wymierzać suspensę. Ma tu więc zastosowanie ogólna zasada kościelnego prawa karnego, zawarta w kanonie 2220.

Kan. 2220 § 1: „*Qui pollent potestate leges ferendi vel praecepta imponendi, possunt quoque legi vel praecepto poenas adnectere; qui iudiciali tantum, possunt solummodo poenas, legitime statutas, ad normam iuris applicare*".

§ 2. „*Vicarius Generalis sine mandato speciali non habet potestatem infligendi poenas*".

W myśl kanonu 2220 § 1 wszyscy, którzy posiadają władzę prawodawczą, to znaczy mogą wydać ustawę lub nakaz prawny, mogą do ustawy lub nakazu dołączyć sankcję karną, w naszym wypadku suspensę. Ci natomiast, którzy posiadają władzę sądowniczą, mogą jedynie, kary prawnie ustanowione, aplikować zgodnie z zasadami prawa kanonicznego.

---

abbatissa excommunicare eos non potest, suspensionem huiusmodi non observant, propter quod excessus remanent incorrecti".

Delegowany w końcu winien posiadać przynajmniej pierwszą tonsurę, gdyż świeccy niezdolni są do przyjęcia jurysdykcji: Ballerini-Palmieri, Opus theol. moral. VII, tract. 11, n. 31 za Lehmkuhl II, 871 oraz Wernz, VI, 158, dop. 42 niezdolność świeckich upatrują w pozytywnym prawie kościelnym, opierając się na tym, że na podstwie tegoż kościelnego prawa jurysdykcję delegowaną może uzyskać tonsurzysta.

Świeckim w tej materii przyrównani są duchowni żonaci, posiadający mniejsze święcenia. Ci aczkolwiek noszą szaty osób duchownych oraz tonsurę i korzystają z uprawnień „fori et canonis" są niezdolni do osiągnięcia jurysdykcji delegowanej bez specjalnego przywileju lub dyspensy papieskiej. Zasadę w tej formie wyraził papież Bonifacy VIII (1294—1303) w *Sext.* III, 2, 1: „clerici, qui cum unicis et virginibus contraxerunt, si tonsuram et vestes deferant clericales, privilegium retineant canonis ab Innocentio Papa II praedecessore nostro editi in favorem totius ordinis clericalis. Etquum iuxta Parisiense concilium nullus clericus distringi aut condemnari debeat a iudice saeculari: praesenti declaramus edicto huiusmodi clericos coniugatos pro commissis ab eis excesssibus vel delictis trahi non posse criminaliter aut civiliter ad iudicem saeculare, non ab ipsis saecularibus iudicibus eos debere personaliter vel etiam pecunialiter, (ne per unam viam concedatur eisdem iudicibus quod per aliam denegatur), ullatenus condemnari. In ceteris autem, vel nisi, ut praemittitur, tonsuram vel vestes deferant clericales, etiam in praemissis eos gaudere nolumus privilegio clericali".

Por. Suarez F., *De censuris*, disp. II, sect. 3, n. 6, 7, 8 sq.; disp. XXVIII sect. Schmalzgrueber F., 1; *Jus ecclest.*, lib. V, tit. 39, n. 14—16;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 157, 158, n. 149, 211, n. 204;
Kober F., *Die Suspension*, 35, 39, 40 sq.;
Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 332;
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 462, n. 372.

§ 2. Wikariusz Generalny bez specjalnego zlecenia nie ma prawa wymierzania kar.

A. Zgodnie z kanonem 2220 § 1 we władzę karania w Kościele są wyposażone te osoby, którym przysługuje jurysdykcja kościelna w zakresie zewnętrznym, bez względu na to czy ona będzie zwykła (ordinaria) czy delegowana (delegata). Jest to pogląd ogólnie przyjęty i głoszony przez wszystkich kanonistów [55]. Nie ma bowiem najmniejszej wątpliwości, że czynność, mocą której jest ustanowiona lub aplikowana kara w ścisłym znaczeniu, jest aktem władzy publicznej, przeznaczonej z natury rzeczy do strzeżenia publicznego porządku w Kościele; stąd przysługuje ona tym osobom, które mocą uzyskanego urzędu lub na podstawie specjalnego zlecenia sprawują zarząd Kościoła w zakresie zewnętrznym. Publiczna ta władza w prawie kanoniczym określana jest mianem władzy jurysdykcyjnej zakresu zewnętrznego (potestas jurisdictionis fori externi).

Z tezy wyżej postawionej wynika, że publiczna władza karania w Kościele nie przysługuje tym przełożonym, którzy są wyposażeni we władzę domową[56] (potestas mere dominatva, kan. 501 § 1,) jaką np. posiadają przełożeni kleryckich zakonów niewyjętych), albo posiadają jurysdykcję zakresu wewnętrznego sakramentalnego lub pozasakramentalnego, jak proboszczowie [57], a także wszyscy,

---

[55] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. II, sect. 2—6;
S. Alphonsus, *Theologia moralis*, l. VII, c. 1, dub. 3, n. 9—12;
Kober F., *Der Kirchenbann*, Tübingen 1863, 64 sq.;
Hollweck J., *Die kirchliche Strafgesetze*, Mainz 1899, § 2;
Hilarius a Sexten, *Tractatus de censuris ecclesiasticis*, Moguntiae 1898, 9—14;
Altieri M., *De censuris nempe de excommunicatione, suspensione et interdicto cum explicatione bullae Coenae Domini*, Romae 1618, lib. III, disp. 7—9;
Lega M., *De delictis et poenis*, n. 107 sq.;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 77, 148;
Wernz-Vidal, *Jus canonicum*, VII, n. 164—166;
Coronata M.C., *Institutiones iuris canonici*, IV, n. 1693—1694;
Berutti Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 69—84;
Vermeersch-Creusen, *Epitome iuris canonici*, III, n. 411—415;
Regatilio E., *Institutiones iuris canonici*, Santander 1942, II, n. 928—936;
Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 136—170;
Pistocchi M., *De superiore potestatem coactivam habente*, Monitore Ecclesiastico, 62, 1937, 11—16, 141—151, 235—244;
Hofmann K., *Das Verwalungsverfahren in kanonischen Recht*, w Festschrift Ulrich Stutz, Kirchenrechtliche Abhandlungen, Stuttgart 1938, Heft 117—118, 475—477.

[56] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, ed. 2, 1—21; II, 138, 139.

[57] Por. Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, I, 163—166, 508;
Van Hove A, *De legibus Ecclesiasticis*, n. 356, 362, dop. 2, 363 sq.;,

którzy na mocy prawa naturalnego lub pozytywnego są niezdolni do przyjęcia lub aktualnego wykonywania jurysdykcji.

Zgodnie z kanonem 196—210 następujące warunki muszą się ziścić, ażeby ktoś mógł przyjąć i sprawować jurysdykcję w Kościele: musi posiadać używanie rozumu, należeć do stanu duchownego (kan. 118), czy poprzez święcenia lub przynajmniej pierwszą tonsurę przeznaczony być do sprawowania obrzędów bożych (divinis ministeriis mancipatus, kan. 108 § 1, łącznie z kan. 948, 950). W związku z tym wykluczona jest tu osoba świecka, którą Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonie 107 i kan. 948 przeciwstawia duchownej; osoba płci żeńskiej oraz osoba płci męskiej, ale nie ochrzczona, ponieważ zgodnie z kanonem 968 § 1 święcenia może ważnie przyjąć tylko ochrzczony mężczyzna. Dalszym warunkiem do sprawowania ważnie jurysdykcji jest brak przeszkody w postaci wyroku skazującego lub wyjaśniającego zaciągnięcie ekskomuniki (kan. 2264), albo interdyktu personalnego (kan. 2275, n. 1), albo suspensy (kan. 2279) [58].

B. Nie wszyscy, którzy posiadają jurysdykcję w zakresie zewnętrznym, tym samym są wyposażeni w pełną władzę karania w Kościele (perfecta potestas coactiva). Ta ostatnia polega na ustanawianiu i jednocześnie egzekwowaniu kar. Zakres władzy karania zawisły jest od przeróżnej natury jurysdykcji, w jaką ktoś jest wyposażony na podstawie urzędu określonego przez prawo (jurisdictio ordinaria) lub na podstawie zlecenia personalnego (jurisdictio delegata); ta zaś zależna jest od natury urzędu publicznego faktycznie sprawowanego w Kościele.

Są osoby w Kościele, którym na podstawie sprawowanego

Hofmann K., *Das Verwaltungsverfahren in kan. Recht*, 475—476.
Roberti F., *Quaenam poenae applicari possunt per praecepta*, Apollinaris, IV, 1931, 294, dop. 3.
Noval J., *De ratione corrigendi ac puniendi sive in iudicio sive extra jure Codicis J. C.*, Jus Pontificium, III, 1923, 210;
Coronata M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 83, dop. 3, n. 1693:
Lega M, *De delictis et poenis*, n. 107,
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 77, n. 148;
S. Alphonsus, *Theologia moralis*, l. VII, c. 1, n. 9.

[58] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 139, 140;
Michiels G., *De potestate ordinaria et delegata, Parisiis — Treviri — Romae — Neo Eboraci* 1964, 171—203;
Alteri M., *De censuris*, III, disp. 7, c. 2;
Benedictus XIV, *De synodo dioec.*, l. V, c. 4, n. 2;
Kober F., *Der Kirchenbann*, 76 sq.;
Hollweck J., *Die kirchliche Straf.*, § 24, dop. 6;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 149;
Hilarius a Sexten, *De censuris*, 11 sq.;
Suerez F. *De censuris*, disp. II, sect. 3.

przez nich urzędu przysługuje im prawo rządzenia, co w konsekwencji powoduje, iż one wyposażone są we władzę prawodawczą, mocą której mogą one wydawać ustawy, obowiązujące wszystkich podwładnych, lub nakazy wiążące jednostki [59]. Innym, mocą ich urzędu publicznego, przysługuje tylko władza wykonawcza, sądowa lub administracyjna, za pomocą której ustawy lub nakazy prawne są realizowane.

W myśl kanonu 2220 § 1 i fundamentalnych zasad prawa publicznego:

a) Przełożeni, którym na podstawie publicznego urzędu albo specjalnego zlecenia przysługuje władza prawodawcza, to jest prawo wydawania ustaw lub nakazów prawnych, mających za zadanie rozwój i strzeżenie dyscypliny kościelnej, tym samym przysługuje im władza karania. Są oni wyposażeni, w granicach jakie zakreśla im ich władza prawodawcza, bądź upoważniająca do wydawania nakazów prawnych, we władzę przymuszania (karania). Ta ostatnia polega na ustanawianiu sankcji karnych i ich egzekwowaniu poprzez wymiar i egzekucję kar. Nie jest to zasada bezwzględna. Dopuszcza ona wyjątek, który polega na ograniczeniu władzy przymusu bądź w kwestii ustanawiania sankcji karnych bądź wymierzania kar. Wyjątek ten ma podstawę w naturze rzeczy lub w pozytywnym prawie, a więc uzasadnia się prawem naturalnym bądź prawem pozytywnym.

1. Co się tyczy tych osób, którym przysługuje władza przymuszania z prawem ustanawiania sankcji karnych, przepis kanonu 2220 § 1 jest jasny, przyczym forma jego ujęcia jest bezwzględna, niedopuszczająca żadnego wyjątku. Prawodawca wyraźnie stwierdza: „ci, którzy posiadają władzę wydawania ustaw lub nakazów prawnych, mogą do ustawy lub nakazu prawnego dołączyć sankcję karną". Wynika z tego, że każdy przełożony w Kościele, który posiada władzę jurysdykcyjną w zakresie zewnętrznym, mocą której przysługuje mu prawo wydawania norm obowiązujących całą społeczność lub poszczególnych jej członków [60], bez względu na to czy to będzie ustawa czy to nakaz prawny, może dołączyć

---

[59] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 140, 141;
Hofmann K., *Das Verwaltungsverfahren im kan. Recht*, 469—470, 475—476;
Mörsdorf K., *Rechtssprechung und Verwaltung im kan. Recht*, Freiburg-in-Breisgau 1941, 4—6, 23—27.

[60] Por. Hofmeister Ph., *Das summarische Prozessverfahren im Codex*, Acta Congressus juridici, Romae 12—17 novembris 1934, IV, Romae 1937, 462—464;
Mörsdorf K., *Rechtsprechung und Verwaltung*, 165, 166, gdzie słusznie autor zaznacza, że do nakazu może być dołączona każda kara, a nie tylko kara przewidziana w kanonie 1933 § 4.

do ustawy lub nakazu prawnego sankcję karną, zgodną z systemem kościelnego prawa karnego. Sankcją tą może być kara określona lub nieokreślona, kara odwetowa lub poprawcza, „ferendae" lub „latae sententiae", większa lub mniejsza, byle tylko zgodnie z kanonem 2218 była proporcjonalna do przestępstwa, rozpatrywanego konkretnie. Uzasadnienie jest tu proste. Dobro ogólne, na którego straży stoi władza publiczna, wymaga, ażeby ustawy i nakazy wydane przez tą władzę w pełni były wykonywane; niekiedy do osiągnięcia tego celu koniecznym jest by przełożeni posługiwali się sankcją karną, co może wywrzeć wpływ dodatni w stosunku do osób, które skłonne są naruszać prawo [61].

2. Zgodnie z zasadami prawa publicznego wszyscy przełożeni w Kościele wyposażeni we władzę prawodawczą posiadają władzę wykonawczą, a więc prawo wymierzenia i egzekwowania kar, ustanowionych przez siebie lub przez ich zwierzchników. W Kościele nie jest znany podział władz, z jakim spotykamy się w ustawodawstwach świeckich. W Kościele przełożeni posiadający władzę prawodawczą są zazwyczaj sędziami i wykonawcami wyroków i zarządzeń wydanych na podstawie ustaw, czyli przysługuje im władza przymuszania: sądowa i administracyjna w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do uregulowania obserwancji ustaw i nakazów prawnych, a więc także i do aplikacji kar. Patrząc na kanon 2220 § 1 należy przyznać, że o tego rodzaju władzy przełożonych nie ma wyraźnej wzmianki w wymienionym kanonie, jest ona natomiast zaznaczona pośrednio. Wynika to z porównania drugiego członа wymienionego przepisu z pierwszym. Prawodawca wyraźnie tu przeciwstawia władzę sądowniczą władzy prawodawczej. Podczas gdy ci, którzy wyposażeni są we władzę sądowniczą mogą wyłącznie wymierzać kary prawnie ustanowione, przełożeni, cieszący się władzą prawodawczą, mogą nie tylko aplikować kary, ale także je ustanawiać. W związku z tym wszyscy przełożeni w Kościele, którym na podstawie sprawowanego przez nich urzędu, przysługuje władza prawodawcza w szerszym lub ścisłym znaczeniu, to jest ci, którzy mogą wydawać ustawy lub nakazy prawne, mogą wymierzać tę karę, którą sami ustanowili lub która jest przewidziana w ustawie wydanej przez ich zwierzchników, albo deklarować, jeśli to była sankcja „latae sententiae", a kara została zaciągnięta. Zasada ta nie jest bezwzględna, dopuszcza ona wyjątek, który prawodawca wyraźnie

---

[61] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, ed. 2, 6—7, 76; II, 141, 142;
Sole J., *De delictis et poenis*, Romae 1920, n. 81;
Cavagnis, *Institutiones iuris publici*, ed. 4, Romae 1906, n. 138.

niejednokrotnie przewiduje ze względu na naturę kary, jak to ma miejsce np. w kanonie 1576 § 1, n. 1 i 2, to jest we wszystkich wypadkach, w których prawodawca domaga się kolegialnego trybunału do wymiaru kary pozbawienia beneficium nieusuwalnego, ekskomuniki, depozycji, dożywotniego pozbawienia prawa noszenia szat duchownych, degradacji. Wynika stąd, że karę suspensy może wymierzyć sam przełożony, stanowiący trybunał jednostkowy [62].

Co się zaś tyczy formy wymiaru kar, to, zgodnie z kanonem 2225, podwójna jest dopuszczalna; 1-o procesu karnego, 2-o postępowania karno-administracyjnego czyli orzeczenia pozasądowego, określanego w prawie kanonicznym terminem: „per modum praecepti vel per modum praecepti particularis". Kiedy i jaka forma jest dopuszczalna omówione zostało przy wyjaśnianiu kanonu 2225 łącznie z kanonem 1933 § 4.[63]

b) Ci przełożeni, którzy na podstawie sprawowanego urzędu lub powierzonej im delegacji posiadają niepełną władzę przymuszania, czyli ograniczoną wyłącznie do wymiaru kar, nie posiadają prawa ustanawiania sankcji karnych; wyraźnie to przewiduje kanon 2220 § 1: „kto jest wyposażony we władzę sądową, może tylko kary, prawnie ustanowione, aplikować" lub gdy chodzi o kary „latae sententiae" — deklarować w wypadku ich zaciągnięcia. Uzasadnienie jest tu proste. Zgodnie z zasadą ogólnie przyjętą a mającą oparcie w samym pojęciu „sędziego", do zadań którego należy aplikować ustawy a nie wydawać je — „*iudex non debet ius condere, sed dicere seu applicare*".

Podkreślić tu jednak należy, że, w myśl wyraźnych przepisów prawa kanonicznego, sędziemu przysługuje w pewnym zakresie uprawnienie tworzenia sankcji karnych i ich aplikowanie, o ile wymaga tego dokładne wypełnienie przez niego funkcji sędziowskich. Na tego rodzaju uprawnienia wskazuje prawodawca w kanonie 1640 § 2, odnośnie utrzymaniu spokoju i należnego szacunku dla sądu; w kanonie 1766 § 2 dla zmuszenia świadka do stawiennictwa w sądzie, złożenia zeznań, przysięgi, podpisania protokółu zeznań; w kanonie 1845 § 2 łącznie z kanonem 1743 § 3 dla przełamania oporu oskarżonego [64].

C) W szczególności mogą w Kościele ustanowić i wymierzyć suspensę:

---

[62] Por. R o b e r t i F., *De processibus*, Romae 1926, I, n. 35, 36;
V i d a l P., *Notio delicti in Jure Codicis*, Jus Pontificium, I, 1921, 101.
[63] Por. M y r c h a M., *Prawo karne*, II, 865—914.
[64] Por. M ö r s d o r f K., *Rechtssprechung und Verwaltung im kan. Recht*, 161—171;
M i c h i e l s G., *De delictis et poenis*, II, 143.

1. Papież (kan. 218 i 219), Sobór powszechny (kan. 228 łącz. kan. 227), Kongregacje w granicach swej kompetencji (kan. 242 ss.) [65]. Uprawnienia wymienionych władz odnoszą się do całego Kościoła.

2. Synody plenarne i prowincjonalne dla terytoriów podległych ich kompetencji (kan. 291 § 2).

3. Legaci papiescy w prowincjach ich legacji, o ile im ta władza została wyraźnie udzielona przez papieża i w zakresie delegacji (kan. 266 i 267) [66].

4. Patriarchowie i prymasi dla całego terytorium złączonego z ich tytułem, o ile władza prawodawcza lub władza wydawania nakazów prawnych udzielona im została mocą prawa partykularnego (kan. 271).

5. Metropolici w całej metropolii pod warunkiem: 1-o, że przeprowadzają prawem kanonicznym przewidzianą wizytację w diecezjach podległych metropolicie; 2-o, że, zdaniem ich, ustanowienie i egzekwowanie kar jest konieczne do poskromienia notorycznych przestępstw, jawnych i notorycznych zniewag

---

[65] Por. Michiels, *De delictis et poenis*, II, 144;
Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, 212—222, 678—680;
Suarez F., *De censuris*, disp. II, sect. 2;
S. Alphonsus, *Thel. mor.*, l. VII, c. 1, n. 10—12;
Hilarius a Sexten, *De censuris*, 9—11;
Hollweck J. § 2; Wernz F., VI, n. 148, 149;
Cappello F., *De censuris*, ed. 4, n. 11;
Esswein A., *The extrajudicial coercitive powers of ecclesiastical superiors* Washington 1941, 51—72;
Quuin H., *The particular penal precept*, Washington 1953, 62—67.
Chelodi I., *Jus poenale et ordo procedendi in iudicibus criminalibus iuxta C.J.C.*, ed. 4, 28, dop. 3 jest zdania, że Kongregacje Rzymskie, z wyjątkiem św. Officium (can. 247 § 2) mogą ustanawiać kary tylko „ex mandato Pontificis". Pogląd ten nie podzielają: Cappello F., *De censuris*, 11, n. 11, dop. 7: „nam, etsi decreta generalia edere nequeant nisi post approbationem R. Pontiicis, ex Motu proprio „Cum juris canonici" Benedicti XV, 15 sept. 1917, particularia tamen decreta ferre eaque censuras munire valeant".
Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 144, dop. 3;
Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, I, 219, 500, dop. 4.

[66] Por. Odnośnie dawnego prawa por. X, I, 30, 7, 10; *Sext.* I, 15, 2, 3; *Conc.* Trid., ses. XXIV, c. 26 de ref.; według którego legaci papiescy byli ordynariuszami na terenach ich legacji (prowincji); posiadali więc prawo wydawania statutów, a w związku z tym przysługiwała im także władza karania.
Por. Wernz, VI, n. 48; Hollweck, § 24, dop. 8. Obecnie na podstawie prawa ogólnego nie przysługuje im ani władza prawodawcza ani wykonawcza. Jeżeli wykonują władzę karania to na podstawie specjalnego zlecenia papieskiego, zgodnie z kan. 266 i 267 § 1, n. 3. Por., w tej materii: Cappello F., *De censuris*, ed. 4, 12, n. 12; Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 144, dop. 4.

wyrządzanych im lub ich otoczeniu (kan. 274, n. 5) [67]. Godnym uwagi jest to, że powyższą władzę mogą wykonywać tylko w odniesieniu do podwładnych biskupów sufraganów, wyłączeni natomiast są sami biskupi sufragani metropolity z racji, że sprawy karne biskupów, jako „causae maiores" są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej (kan. 2227 § 1 i kan. 1557 § 1, n. 3) [68].

6. Biskupi rezydencjalni, nawet niekonsekrowani po kanonicznym objęciu diecezji zgodnie z kanonem 334 § 3 (kan. 334 § 2) dla całej diecezji (kan. 335 i 336), z wyjątkiem przewidzianym w kanonie 2269 § 1 a dotyczącym wyłącznie interdyktu ogólnego zarówno terytorialnego jak i personalnego [69].

7. Prałaci przyrównani biskupom rezydencjonalnym na podstawie prawa kanonicznego w granicach ich uprawnień. Do nich zalicza się: Koadiotor przydzielony prawnie do biskupa niezdolnego do sprawowania władzy (kan. 351); Administrator Apostolski powołany na stałe, bez względu na to czy stolica biskupia wakuje, czy też nie (kan. 315 § 1) [70]; Wikariusz i Prefekt Apostolski (kan. 294 § 1); Opat i Prałat niezależny pod warunkiem, że opactwo lub prałatura „nullius" składała się przynajmniej z trzech parafii (kan. 319 § 2) [71].

8. Osoby, które w czasie wakansu stolicy, wchodzą w zarząd w miejsce biskupa, opata, prałata niezależnego, bądź wikariusza albo prefekta apostolskiego. Są nimi: Kapituła katedralna, w braku jej zgromadzenie konsultorów diecezjalnych w ciągu ośmiu dni

---

[67] Podobnie sprawa była uregulowana w dawnym prawie kanonicznym. Por. *Sext.* III, 20, 5; *Sext.* I. 16, 7; *Sext.* V, 9, 1; X, II, 26, 16;
Hollweck, § 24, dop. 9;
Wernz, VI, n. 148.

[68] Podobnie sobór Trydencki, ses. XXIV, c. 5 de ref., zmieniając prawo *Dekretałów*, w myśl którego arcybiskupi posiadali władzę karania w stosunku do biskupów sufraganów.
Por. X, V, 39, 52; *Sext.* I. 16, 1:, *Sext.* I, 4, 2;
Hollweck, § 24, dop. 9; Wernz, VI, n. 148, dop. 32.

[69] Zgodnie z kanonem 362 K.P.K. na synodzie diecezjalnym władzę prawodawczą sprawuje sam biskup; w związku z tym synodowi diecezjalnemu nie przysługuje władza karania.
Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 145, dop. 3.

[70] Administrator apostolski ustanowiony czasowo, w czasie gdy stolica biskupia nie wakuje (sede plena, ad tempus datus), na podstawie kanonu 315 § 2 posiada tę samą władzę co wikariusz kapitulny.
Por. Michiels G. *De del. et poen.*, II, 145, dop. 4.

[71] Jeżeli opactwo lub prelatura niezależna nie posiada przynajmniej trzech parafii, wówczas, zgodnie z kanonem 319 § 2 K.P.K., ma zastosowanie szczegółowe postanowienie papieskie, erygujące powyższe opactwo lub prałaturę. Akt erekcyjny decydował będzie, czy opatowi, ewentualnie prałatowi przysługuje władza karania.
Por. Michiels G. *De delictis et poenis*, II, 146, dop. 1.

od czasu uzyskania wiadomości o wakansie stolicy, następnie wikariusz kapitulny, wybrany przez kapitułę albo zgromadzenie konsultorów (kan. 431 § 1 i 435 łącznie z kan. 432 § 1, i 427); pro-wikariusz i pro-prefekt apostolski (kan. 309 § 2), w braku tychże inny duchowny wybrany zgodnie z kanonem 309 § 3—4; kapituła opactwa i prałatury niezależnej, z braku tejże zgromadzenie konsultorów, a następnie wikariusz kapitulny przez nich prawnie wybrany (kan. 327 łącz. kan 326). We wszystkich wymienionych wypadkach ma zastosowanie restrykcja, przewidziana w kanonie 436: „Sede vacante nihil innovetur".

9. Osoby, do których przechodzi zarząd diecezji lub terytorium przyrównanego do diecezji, zgodnie z prawem kanonicznym (kan. 429, 237 § 2, 309 § 2, 317) w czasie kiedy zarząd diecezją przez właściwego ordynariusza jest fizycznie niemożliwy (quando sedes est phisice impedita).

10. Wikariusz generalny biskupa i innych prałatów przyrównanych do biskupów rezydencjonalnych dla całej diecezji, bądź wikariatu apostolskiego, opactwa, prelatury niezależnej itp., jeżeli uzyskał specjalne zlecenie (mandatum, kan. 2220 § 2) [72].

Co należy powiedzieć o wikariuszu generalnym nieposiadającym specjalnego zlecenia do wymiaru kar? Czy nie przysługuje mu jakaś władza, przynajmniej niepełna, karania? Pytanie to dręczyło autorów piszących przed Kodeksem. Odpowiedzi szukano bądź w przepisie wydanym przez papieża Bonifacego VIII, a zamieszczonym w *Sext.* I, 13, 2, w myśl którego wikariusz generalny winien uzyskać specjalne upoważnienie uprawniające go do wymiaru kar [3], bądź w zarządzeniu tegoż papieża, zamieszczonym w *Sext.* I, 4, 2, stwierdzającym, że trybunał biskupa i jego wikariusza generalnego uważa się za ten sam trybunał [74], jak też i w postanowieniu papieża Innocentego IV [75], dotyczącym tego samego przedmiotu, a zawartym w *Sext.* II, 15, 3, jak też i w przepisie Bonifacego VIII, zawartym w *Sext.* I, 16, 7, stwierdzającym, że biskup sam lub przez swego

---

[72] Podobnie tę sprawę regulowało dawne prawo. Por. *Sext.* I, 13, 2; Hollweck § 24, dop. 14;
Crinica A., *Modificationes in tractatu de censuris per C.J.C. introductae*, 1919, 15—16.

[73] Por. Kober F., *Der Kirchenbann*, 74 sq;
Hollweck, § 24, dop. 14;
Bouix D., *Tractatus de iudiciis ecclesiasticis*, ed. 1866, I, 425.

[74] Por. Michiels G. *De delictis et poenis*, II, 146, 147.

[75] Por. Lega M., *De delictis et poenis*, n. 114;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 148, ad V;
Ballerini-Palmieri, *Opus thel. moral.*, VII, tract. II, n. 27;

wikariusza może sprawować władzę sądowniczą [76]. Nic więc dziwnego, że zdania autorów były podzielone. Jedni, jak np Bouix, Kober, Hollweck stali na stanowisku, że wikariusz generalny, bez specjalnego zlecenia, nie ma prawa karania) [77]. Drudzy, a była ich większość, mniemali, że wikariusz generalny, działający na podstawie ogólnego zlecenia, a więc nie posiadający specjalnego mandatum, posiada, mocą sprawowanego przez siebie urzędu, władzę karania, nawet, jak niektórzy twierdzili, pełną. Opinię tę podzielali: Fagnanus, Bonacina, Suarez, Sanchez, Reiffenstuel, Hilarius a Sexten, Wernz, Lega i inni [78]. Św. Alfons uważa ją za słuszniejszą [79], do czego dołącza się także i Michiels [80]. Z wyżej wymienionych kanonistów Lega przyznaje niepełną władzę karania, zaznaczając, że wikariuszowi generalnemu nie przysługuje prawo ustanawiania sankcji karnych [81]. Moim zdaniem większe uzasadnienie ma opinia pierwsza, ponieważ opiera się na specjalnym przepisie, domagającym się specjalnego zlecenia. Tego zdania jest także Roberti [82], aczkolwiek nie jest pozbawiona uzasadnienia prawnego i opinia druga.

Kodeks prawa kanonicznego w kanonie 2220 § 2 stwierdza: „*Vicarius Generalis sine speciali mandato non habet potestatem infligendi poenas*".

Wikariusz generalny, bez specjalnego zlecenia, nie ma prawa wymierzania kar.

Komentatorzy interpretujący powyższy przepis prawie że

---

[76] Por. Fagnanus, *Jus canonicum, in cap.* Quoniam, de off. jud. del. (X, I, 29, 15), n. 15, 41—42.

[77] Por. Kober F., *D. Kirchenbann*, 74 sq.;
Hollweck J., § 24, dop. 14;
Bouix D., *Tract, de iud. ecclesist.*, 425.

[78] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. X, sect. 1; disp. II, sect. 2;
Bonacina A,. *De censuris*, disp. I, qu. 1, punct. 2, n. 5;
Sanchez Th., *De matrimonio.*, lib. 3, disp, 20, n. 16 resp. ad 2;
Garcia, *De beneficiis*, pars 5, cap. 8, n. 94;
Reiffenstuel A., *Jus canonicum*, lib. V, tit. 39, n. 7;
Ballerini-Palmieri, *Opus theolog. morale.*, VI, tract. 11, n. 27;
Hilarius a Sexten, *De censuris*, 10, ad f.;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 148, ad V;
Lega M., *De delictis et poenis*,. n. 114;
Stremler I., *Traité des pèines ecclesiastique*, 181.

[79] Por. S. Alphonsus, *Theol. moral.* l. VII. c. 1, n. 10, ad 2.

[80] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 146, 147.

[81] Por. Lega M., *De delictis et poenis*, 159, n. 114.

[82] Por. Roberti F. *De delictis et poenis*, I, pars II, 462, n. 372: „Vicarii generales facultatem suspedendi clericos numquan habuerunt nisi ex speciali mandato".

jednozgodnie utrzymują, że wikariusz generalny, bez specjalnego upoważnienia, nie posiada żadnej władzy karania, a więc władzy ustanawiania sankcji karnych, jak ich aplikowania [83].

Powiedziałem wyżej prawie jednozgodnie a to z tej racji, że Michiels [84], aczkolwiek w zasadzie godzi się z opinią, to jednak stara się udowodnić, że wikariuszowi generalnemu, działającemu bez specjalnego upoważnienia, przysługuje niepełna władza karania, mianowicie prawo ustanawiania sankcji karnych, które mogą być aplikowane przez innych przełożonych.

Uzasadnia to w następujący sposób: Z tego, że kanon 2220 § 2 odmawia wikariuszowi generalnemu prawa wymiaru kar (infligendi poenas) nie można wyciągnąć wniosku, że pozbawiony on jest wszelkiej władzy przymuszania. Mocą powyższego kanonu nie przysługuje mu władza egzekutywna w ścisłym słowa znaczeniu, to jest prawo nakładania kar „ferendae sententiae", przewidzianych w ustawie lub nakazie prawnym, czy to w postępowaniu sądowym czy to w postępowaniu karno-administracyjnym. Pierwszy rodzaj postępowania zabroniony mu jest kanonem 268 § 1 łącznie z kanonem 1573 § 1 [85], drugi — kanonem 2220

---

[83] Por. Chelodi-Ciprotti, *Jus poenale*, n. 24;
Crnica A., *Modificationes in tractatu de censuris*, 16;
Cappello F. *De censuris*, ed. 4, n. 12, ad 1;
Wernz-Vidal, *Jus canonicum*, VII, n. 165;
Caronata M. C. *Institutiones iuris canonici*, IV, 84, n· 1693;
Berutti Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, n. 22 ad III;
Salucci R., *Il diritto penale secondo il Codice di diritto canonico*, I, 99, dop. 11
RobertiF., *De delictis et poenis*, I, pars II, 469, n. 375;
Roberti F., *Apollinaris*, VI, 1933, 343, dop. 5;
Lega-Bartocetti, *Commentarius in judicia ecclesiastica*, Romae 1950, III, 194, ad 12;
Mörsdorf K., *Die Rechtsprache des Codex J. C.*, 383;
Mörsdorf K., *Rechtsprechung und Verwaltung*, 67;
Campagna M., *Il Vicario Generale del Vescovo*, Washington 1931, 131, ad 27;
Caroli S., *De munere vicarii generalis*, Torino 1939, 50—52, 65—67;
Kienitz E. (Von), *Generalvikar und Offizial auf Grund des Codex J.C.* Freiburg -in-Briesgau 1933, 106—107;
Hofmann K., *Das Verwaltunsgstrafverfahren im kan. Recht*, 1. c. 476, 477;
Pistocchi M., *De superiore potestatem coactivam habente*, Monitore Ecclesiastico, 9, 1937, 13;
Sole J., *De delictis et poenis*, n. 83, wikariuszowi generalnemu odmawia tylko sądowej władzy karania.

[84] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 147—149.

[85] Por. Wernz-Vidal, *Jus canonicum*, II, n. 635;
Hofmann K., *Die freiwillige Gerichtsbarkeit, im Kanonischen Recht*, Pederborn 1939, 48, 87.

§ 2, ponieważ i w postępowaniu karno-administracyjnym wymierza się kary, a to wikariuszowi generalnemu jest niedozwolone. Pewnym jest także, że mocą kanonu 2220 § 2 nie przysługuje wikariuszowi generalnemu także władza wymierzania kar w szerszym znaczeniu, to jest deklarowania kar „latae sententiae", zaciągniętych mocą ustawy lub nakazu prawnego i to w postępowaniu sądowym, co jest oczywiste ze względu na ogólną zasadę kanonu 1573 § 1, lecz także i w postępowaniu karno-administracyjnym, a to z uwagi na to, że taka deklaracja kar słusznie jest przyrównana wymiarowi kar, ponieważ ona sprowadza specjalne kanoniczne skutki dla sprawcy przestępstwa (por. kan. 2232 § 1).

Nie ma natomiast żadnej podstawy, ażeby wikariuszowi generalnemu odmówić władzy ustanawiania sankcji karnych „ferendae" lub „latae sententiae", dołączonych do nakazów prawnych przez niego wydanych, z tym zastrzeżeniem, że kary będą egzekwowane przez innych przełożonych. Upoważnia, zdaniem Michielsa, do takiego wnioskowania formuła „*poenas infligere*", znajdujący się w kanonie 2220 § 2. Wyrażenie to zasadniczo, aczkolwiek nie zawsze [86], oznacza wymiar kary i jest przeciwstawieniem do formuły: „*statuere poenas, adnectere poenas*", jaką posługuje się prawodawca na określenie ustanowienia sankcji karnych. Jeżeli wymienionej formuły właściwy sens jest taki, to zgodnie z zasadami interpretacyjnymi należy go zastosować i do kanonu 2220 § 2 i uważać za obowiązujący dotąd, dopóki się nie wykaże jego niewłaściwość. Żaden z kanonistów, zdaniem Michielsa, nie dostarczył argumentów podważających właściwy sens formuły „infligere poenas". Co więcej za przyznaniem wikariuszowi generalnemu władzy ustanawiania sankcji karnych przemawia sama natura i zakres sprawowanej przez niego władzy tak w ujęciu Kodeksu Prawa Kanonicznego, jak i w doktrynie przedkodeksowej, przynajmniej w ogólniejszym jej ujęciu, która, zgodnie z kanonem 6, n. 2—4, winna być zastosowana i do prawa kodeksowego. W myśl kanonu 368 § 1, łącznie z kanonem 1573 § 1, wikariuszowi generalnemu przysługuje w całej diecezji prawo wykonywania władzy administracyjnej (iurisdictio voluntaria gubernativo-admninistrativa); wykluczona jest tu tylko władza

[86] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II 147, 148;
Chelodi J., *Jus poenale*, 28, n. 24, dop. 4, gdzie autor wyraża podobny pogląd do Michielsa: „In can. cit. agi de potestate statuendi poenas certum videtur, quamvis verbum „infligendi" ibi usurpatum frequenter etiam pro officio iudicis adhibeatur (can. 2217, § 1, n. 2), can. 2219, § 2; can. 2223, 2224, § 2; can. 2225, 2233 etc.); accuratior redactio utique optanda".

sądownicza (iurisdictio contentiosa), która zgodnie z kanonem 1573 § 1 przysługuje oficjałowi [87] Skoro wikariusz generalny wyposażony jest we władzę administracyjną, to posiadać winien i prawo wydawania nakazów prawnych (praecepta jurisdictionalia), jeżeli już nie konstytutywnych, to jest wprowadzających nowe normy obowiązujące, to przynajmniej ekgzekutywnych, czyli potwierdzających wydane normy obligatoryjne i ułatwiających wykonanie ich w konkretnym wypadku. Jeżeli tak się sprawa przedstawia, to na mocy kanonu 2220 § 2, to jest zasady ogólnie tam wyrażonej, przysługuje mu prawo ustanawiania sankcji karnych, przynajmniej „ferendae sententiae", ażeby jego zarządzenia administracyjne były skuteczne i w stosunku do ludzi złej woli, to jest niepodporządkujących się prawu. Zaznaczam, że uprawnienie konstytutywne wikariusza generalnego do tworzenia sankcji karnych, należy ograniczyć do kar „ferendae sententiae", a to z tej racji, że przy karach „latae sententiae" ustanowienia i wymiaru tychże dokonywa sam prawodawca. Wymiar kar, na podstawie wyjątkowej zasady, zawartej w kanonie 2220 § 2, jest zabroniony wikariuszowi generalnemu. Wynika stąd, że nie może on i ustanowić sankcji karnej „latae sententiae", skoro ustanowienie i wymiar kary jest ściśle ze sobą związane. Podkreślić jednak należy, że przyznanie władzy ustawodawczej bez władzy wykonawczej wikariuszowi generalnemu, działającemu bez specjalnego zlecenia, stanowi wyłom w dotychczasowej praktyce kościelnej. Jedynie dla uniknięcia wymienionej ekscepcji Michiels opowiada się za tezą, głoszoną przez wszystkich kanonistów, piszących po Kodeksie Prawa Kanonicznego, że wikariuszowi generalnemu, działającemu bez specjalnego upoważnienia do wymiaru kar, nie przysługuje żadna władza przymuszania, a więc nie tylko sądownicza, ale także i ustawodawcza [88]. Konkluzja, do jakiej dochodzi Michiels, jest moim zdaniem słuszna. Zgodna jest ona nie tylko z dotychczasową doktryną kanoniczą, ale odpowiada ona intencji prawodawcy (mens legislatoris), co niewątpliwie wynika z samej ustawy. Przyjęcie propozycji Michielsa, wyżej wymienionej, przeciwstawia się celowi, jaki zamierza osiągnąć prawodawca. Celem prawodawcy jest, żeby wikariusz generalny, działający na podstawie ogólnego zlecenia, nie posiadał wła-

[87] Zgodnie z kanonem 1573 § 1 urząd oficjała i wikariusza generalnego w zasadzie nie powinien być powierzany jednej osobie; w wypadku, gdy nastąpi kumulacja wymienionych urzędów w rękach jednej osoby, wówczas wikariuszowi generalnemu przysługuje władza karania, właściwa dla władzy oficjała.

Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 148, dop. 3.

[88] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 149.

dzy karania. Widać to z przeciwstawienia wikariusza generalnego w kanonie 2220 § 2 oficjałowi w kanonie 2220 § 1. Ten ostatni posiada prawo aplikacji, to jest wymiaru kar, czego nie można powiedzieć o wikariuszu generalnym bez specjalnego upoważnienia. Skoro ten ostatni nie może wymierzać kar, to tymbardziej ich ustanawiać, ponieważ ta czynność jest niedozwolona oficjałowi, jak to wyraźnie stwierdza prawodawca w kanonie 2220 § 1.

11. Przełożeni i kapituły kleryckich zakonów wyjętych, którym zgodnie z kanonem 488, n. 2 oraz na podstawie ich konstytucji, mocą sprawowanego przez nich urzędu, przysługuje w zakresie zewnętrznym jurysdykcja kościelna czy to własna czy to zastępcza, byleby nie była ograniczona wyłącznie do spraw spornych, posiadają prawo karania w stosunku do swych podwładnych, w granicach zakreślonych im przez ich konstytucje. Zasada ta wynika z kanonu 2220 § 1 łącznie z kanonem 501 § 1.

Taką władzę na podstawie powszechnego prawa kanonicznego posiadają kapituły generalne i prowincjonalne, wyżsi przełożeni, którzy są wymienieni w kanonie 488, n. 8 i w kanonie 198 § 2 nazwani ordynariuszami. Są nimi: Opat prymas (Abbas Primas), naczelny opat kongregacji monastycznej (Abbas Superior Congregationis Monasticae), opat klasztoru niezależnego (Abbas Monasterii sui iuris), chociażby należał do monastycznej kongregacji, najwyższy przełożony zgromadzenia (Supremus Religionis Moderator), prowincjał (Superior provincialis), ich wikariusze oraz inni posiadający władzę przyrównaną do prowicjonalnej, w jaką są wyposażeni przełożeni misji (Superiores Missionum), komisarze generalni lub prowincjalni (Commissarii Generales vel provincionales) i inni. Odnośnie powyższych osób panuje zgodność opinii wśród kanonistów [89].

Autorzy dyskutują nad zagadnieniem: czy przełożony miejscowy (przełożeni mniejsi) posiada władzę karania swoich podwładnych?

Niektórzy, jak np. M. Coronata, Berutti, Claney, Quinn, Vermeersh Creusen, Michiels [90] przy-

[89] Por. Lewis G., *Chapters in Religious Institutes*, Washington 1943, 62 sq.;
O'Brien J., *The Provincial Religious Superior*, Washington 1947, 232 sq. 3
Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 149, 150;
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 469, n. 375.

[90] Por. Coronata M.C., *Institutiones iuris canonici*, IV, 86, n. 1693;
Vermeersch-Creusen, *Epitome*, ed. 4, III, n. 411;
Berutti Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 73, ad. VIII;
Michiels G. *De delictis et poenis*, II, 150;
S. Alphonsus, *Thel. moral.*, l. VII, n. 10;
Claney P., *The Local Religios Superior*, Washington 1934, 180;
Quuin H., *The particular precept*, Washington 1953, 65—67.

znają prawo karania przełożonym miejscowym. Na uzasadnienie podają następujące argumenty: przełożeni lokalni, na podstawie sprawowanego przez nich urzędu, są według Kodeksu Prawa Kanoniczego przełożonymi w ścisłym słowa znaczeniu (veri Superiores); stąd na podstawie kanonu 501 § 1 przysługuje im jurysdykcja w zakresie zewnętrznym, mocą której swoim podwładnym mogą wydać nakazy prawne. Ponadto powołują się wymienieni autorzy na kanon 2220 § 1, w myśl którego, ci wszyscy, którzy mogą wydać nakaz, mają prawo dołączenia do tego nakazu sankcji karnej, chyba, że uprawnienia tego będą pozbawieni na podstawie ich konstytucji.

Inni, jak np. Chelodi, Cappello, Salucci, Mörsdorf, Hofmann, Roberti[91] odmawiają im tego prawa, chyba, że specjalne uprawnienie w tej materii przyznawać im będą ich konstytucje. Argumentują w ten sposób: do ustanowienia i wymierzenia kary koniecznym jest posiadanie jurysdykcji w zakresie zewnętrznym. Przełożeni miejscowi zasadniczo są jej pozbawieni, w związku z tym nie posiadają władzy prawodawczej, co w konsekwencji powoduje, że nie mogą ustanawiać praw i wydawać nakazów prawnych, ponieważ w myśl kanonu 2195 § 2, ten może wydać nakaz prawny, komu przysługuje władza prawodawcza. Nie mogą oni wymierzać kary drogą postępowania sądowego, przeto nie posiadają prawa i do aplikowania kar w postępowaniu karno-administracyjnym (por. kan. 1933 § 4, 2225). Co więcej, jeśli konstytucje zakonne przyznają przełożonym miejscowym władzę wydawania nakazów, to uprawnienie to należy interpretować w sensie wykonywania władzy domowej (potestas dominitiva) a nie władzy jurysdykcyjnej, chyba, że z konstytucji będzie wyraźnie wynikało coś przeciwnego.

Zdaniem moim słuszniejszy jest pogląd grupy pierwszej dla racji wyżej przytoczonych.

12. Kardynałowie, na podstawie prawa Dekretałów, posiadali prawo wymierzania kar podwładnym w swoich tytułach i diakoniach, jak to wyżej było zaznaczone. I słusznie, gdyż we własnych tytułach przysługiwała im jurysdykcja „quasi-episcopalis" w stosunku do kościołów tam znajdujących się i wiernych im podległych. Taki stan trwał do papieża Innocentego XII (1691—1700),

---

[91] Por. Cheolodi J., *Jus poenale*, ed. 4, 28, n. 24, dop. 3;
Cappello F., *De censuris.*, ed 4, 12, n. 11, dop. 3;
Salucci R., *Il diritto penale*, 102—103;
Mörsdorf K., *Die Rechtssprache des C.J.C*, 175;
Hofmann K., *Das Verwaltungsstrafverfahren im kan. Recht*, 1. c., 476;
Roberti F., ; *De delictis et poenis*, I, pars II, 469, n. 375;

który konstytucją „Romanus Pontifex", z dnia 17 września 1692 roku, pozbawił kardynałów jurysdykcji „quasi-episkopalnej" w ich tytułach w stosunku do wiernych i pozostawił im, oprócz pewnych praw honorowych, władzę domową w stosunku do duchownych w sprawach służących ochronie dyscypliny kościelnej i poprawy obyczajów. W związku z tym znaczna część kanonistów uważała, że kardynałom w ich tytułach nie przysługiwała władza karania w ścisłym słowa znaczeniu [92].

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego kardynałowie, o ile nie są promowani do jednej ze stolic biskupich podmiejskich, co równa się mianowaniu ich ordynariuszami wymienionych diecezji, nie posiadają prawa karania w swych tytułach. Jest to opinia większości kanonistów [93], moim zdaniem, słuszna. W myśl kanonu 240 § 2 kardynałowie „w swoich tytułach lub diakoniach mają takie same prawa jak ordynariusze miejsca, z wyjątkiem władzy sądowniczej i jakiejkolwiek jurysdykcji w stosunku do wiernych, z zachowaniem władzy domowej w tych sprawach, które należą do dyscypliny, poprawy obyczajów, służby kościołom". Jasnym jest, że kto nie posiada jurysdykcji w zakresie zewnętrznym, niezdolnym jest do wykonywania władzy karania w ścisłym słowa znaczeniu, jak to było na początku tego działu zaznaczone.

b) Mocą obowiązującego prawa kanoniczego we władzę karania i to zwykłą (ordinaria), ale służącą do wykonywania władzy

---

[92] Por. Ballerini-Palmieri, *Opus theolog. morale*, VII, tract. II, n. 26;
Wernz F., *Just decretalium*, VI, 157, n. 148;
Przeciwny pogląd, w oparciu o X, I, 33, 11, wypowiadali:
Schmaltzgrueber, F., *Jus eccles.* lib. I, tit. 33, n. 13;
Hilarius a Sexten, *De censuris*, 10;
X, I, 33, 11: „Honorius III G. Presbytero cardinali et Capitulo sancti Laurentii in Damaso.... sententiando decrevimus, ut earundem capellarum presbyteri et clerici cardinali, qui nunc est in ipsa ecclesia, et qui fuerint per tempora, manualem oboedientiam et reverentiam et honorificentiam omnem exibeant; ...correctionem ipsius cardinalis recipientes humiliter, et excommunicationis, interdicti vel suspensionis sententias, quas tulerit in eos et ecclesias eorundem, inviolabiter observantes. Quando autem ecclesia ipsa cardinali vacabit.,.. eo dumtaxat excepto, quod de correctione, excommunicatione et suspensione ipsorum pro bono pacis nostrae providentiae reservamus".

[93] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 150, 151;
Vermersch-Creusen, *Epitome*, III, n. 411;
Chelodi J., *Jus poenale*, n. 24;
Cappello F., *De censuris*, ed. 4, n. 12, ad 2;
Coronata M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, n. 1693;
Eichmann E., *Das Strafrecht des Codex Juris Canonici*, 60;
Esswein A., *The extrajudicial coercetive powers of ecclesiastical superiors*, Washington 1941, 57—58;
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars I.

sądowniczej (ordinaria potestate coactiva mere judiciali exsecutiva) wyposażeni są sędziowie i trybunały sądowe, którym zgodnie z powszechnym prawem kanoniczym (kan. 1573, 1576), albo partykularnym, przysługuje rostrzyganie spraw karnych [94].

c) Delegowaną władzę przymuszania (karania) czy to pełną czy to ograniczoną do samej egzekucji posiadają wszyscy, zdolni do wykonywania jurysdykcji, którzy ją prawnie uzyskali od kompetentnej władzy kościelnej [95].

d) Z powyższych uwag wynika, że w Kościele nie posiadają prawa wymierzania suspensy wszyscy ci, którzy nie posiadają władzy jurysdykcyjnej w ścisłam tego słowa znaczeniu. Do nich zaliczają się wszystkie osoby świeckie oraz zakonnice. W związku z tym, że ilekroć przełożone zakonów żeńskich posługiwać się będą terminem „*ab aliquo officio suspendere*", to sankcję powyższą należy rozumieć w sensie stosowania środków karnych, przysługujących przełożonym żeńskich zakonów na podstawie prywatnej lub domowej władzy w stosunku do osób im podległych [96].

II. PODMIOT

1. Dawne prawo

A. Podmiotem kary suspensy mogli być tylko *duchowni* (clerici), posiadający święcenia wyższe, jak i mniejsze, zarówno świeccy, jak i zakonni. Wynika to z pojęcia suspensy, jak to wyżej było wykazane. Zasadę tę łatwo ustalić na podstawie kanonu 69, 70 Apostolskiego oraz kanonu 2 soboru Chalcedonskiego z roku 451. Za to samo przestępstwo świeccy byli ekskomunikowani, duchowni — suspendowani [1]. Tę samą myśl wyraża zarządzenie papieża Innocentego III (1198—1216) w sprawie fałszerstwa pism i nadużyć przy zbieraniu jałmużny przez braci szpitalnych. I tutaj papież ustanawia za to samo przestępstwo sankcję ekskomuniki

---

[94] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 151.
Mörsdorf K., *Rechtssprechung und Verwaltung im kan.* Recht. 167—171.

[95] Por. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 462, n. 372: „Tandem omnes delegati hanc poenam infligere valerunt iuxta tenorem delegationis".
Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 151.

[96] Por. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 470, n. 375.

[1] Por. c. 69, 70 Apostol.
Conc. Chalced. a. 451, c. 2.
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, Prati 1913, 211, n. 205;
Kober F., *Die Suspension der Kirchendiener*, Tübingen 1862, 29, sq, 5 sq.;
Suarez F., *De censuris in communi*, Moguntiae 1606, V, disp. 28, sect. 2, n. 1 sq..
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 462—464, n. 372;
Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 332.

dla świeckich, suspensę — dla duchownych [2]. Zasada ta była bezwzględna i nie dopuszczała wyjątku, jaki upatrywali niektórzy autorzy, jak Armilla, Hinschius[3], w *Extravagantes* J a n a XXII[4], gdzie jest wzmianka o suspensie ogólnej dla świeckich. S u a r e z [5] wyjaśnił, że w tekście tym jest mowa o ekskomunice mniejszej a nie o suspensie dla świeckich. Wynika to z przeciwstawienia osób duchownych świeckim i porównania tegoż przepisu z innymi rozporządzeniami paralelnymi, o których wyżej była mowa. Za taką interpretacją powyższego tekstu, zdaniem Suareza, przemawia ogólna opinia sumistów, między nimi Navarrusa, Sylvestra oraz kanonistów.

Czy wszyscy duchowni mogli być suspendowani? Na to pytanie udziela nam odpowiedzi papież I n n o c e n t y IV (1243—1254), zaznaczając, że biskupi nie podlegają suspensie „latae sententiae", ustalonej przez wyższego przełożonego chyba, że wyraźna będzie o nich wzmianka w ustawie. Wyjątek ten miał uzasadnienie w dobru diecezji, ażeby nie utrudniać biskupom sprawowania funkcji złączonych z ich urzędem oraz w godności tychże, jak to podkreśla w wymienionym zarządzeniu papież I n n o c e n t y IV, na pierwszym soborze L i o ń s k i m w 1245 roku [6].

B. Podmiotem suspensy ponadto były *kolegia duchowne*, to jest *osoby prawne*, jak to wynika z zarządzenia wydanego przez papieża B o n i f a c e g o VIII [7]. Za zabór dóbr materialnych,

---

[2] Por. X, V, 20, 4: „...si laicus fuerit excommunicationi subiaceat, si *clericus officii et beneficii suspensione damnetur*".
X, V, 33, 11: „...si laici fuerint, excommunicationis mucrone percellas, *si clerici vel presbyteri, ab officio beneficioque suspendas*".

[3] Por. H i n s c h i u s P., *System des katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1895, V, 66, dop. 2.

[4] Por. „Alioquin ex tunc recipiens si *clericus* fuerit tantum *ab officio et beneficio sit* eo ipso *suspensus*: si vero laicus, tamdiu ingressum Ecclesiae sibi noverit interdictum et communione Eucharistiae noverint se ipso factum suspensum".

[5] Por. S u a r e z E. *De censuris*, disp. 28, sect. 2, n. 2, 3: „...Ad hunc ergo modum censura suspensionis clericorum propria est".

[6] Por. *Sext.* V, 11, 4: „Quia periculosum est episcopis et eorum superioribus propter exsecutionem pastoralis officii, quod frequenter incumbit, ut in aliquo casu interdicti vel suspensionis incurrant sententiam ipso facto; nos deliberatione provida duximus statuendum, ut episcopi et ali superiores praelati nullius constitutionis occasione, sententiae sive mandati praedictam incurrant sententiam ullatenus *ipso iure, nisi in ipsis de episcopis expressa mentio habeatur*".
Sext. I, 16, 9: „...Alioquin episcopi et eorum superiores ab ingressu ecclesiae, ceteri vero ab officio et beneficio tamdiu eo ipso noverint se suspensos, quosque restitutionem fecerint de praedictis". Sankcję tę ustanowił papież B o n i f a c y VIII za zabór dóbr kościelnych przez tych, do których należała obsada wakujących prebend oraz obowiązek strzeżenia majątku kościelnego.

[7] Por. *Sext.* I, 6, 40: „Quia saepe contingit quod ecclesis vacantibus capi-

należących do biskupa, w czasie gdy stolica biskupia wakuje, przez kapituły, konwenty lub kolegia, przewiduje tenże papież na wymienione osoby prawne *suspensę „ab officio et beneficio"* „latae sententiae", na co wskazuje wyrażenie „eo ipso". Z kary tej osoby prawne nie mogły być zwolnione przed uprzednim restytuowaniem zabranych dóbr. Jak bardzo zależało papieżowi na bezwzględnym podporządkowaniu się wymienionemu zarządzeniu przez osoby moralne wskazuje klauzula odwołująca wszelkie ustawy, zwyczaje przeciwne temu zarządzeniu oraz przywileje w tej materii.

Innym argumentem uzasadniającym karalność suspensą osób prawnych jest dekretał tegoż papieża Bonifacego VIII w sprawie obsady wakujących prebend. Jeżeli nadanie beneficjów należy do biskupa i kapituły, to w wypadku zasuspendowania kapituły suspensą zabraniającą nadawania wakujących prebend, obsada tych należy wyłącznie do biskupa [8]. Jest to pośrednie stwierdzenie, że kapituły można karać suspensą. Papież Jan XXII (1316—1334) ściga suspensą „ab officio" na przeciąg ośmiu dni śpiewaków, uprawiających w kościołach śpiew swawolny, bez względu na to, czy oni należeć będą do zakonów wyjętych lub niewyjętych [9].

Zmiana nie nastąpiła i w dalszych wiekach. Wyrazem tego jest konstytucja *„Apostolicae Sedis"* z 12 października 1869 roku, wydana przez papieża Piusa IX (1846—1878). Suspensą „a beneficio" zaciąganą „ipso facto" ściga tenże papież kapituły, konwenty kościelne i klasztorne za dopuszczenie do sprawowania rządów w diecezji lub klasztorach prałatów, biskupów, którzy nie przedstawili pism papieskich, promujących ich na te stanowiska [10].

---

tula, conventus, collegia et singulares earundem personae bona occupant, inter se dividunt, surripiunt, dilapidant, dissipant et consumunt in earum grave dispendium et iacturam; nos decernimus, ut ii qui praemissa de cetero praesumpserint, eo ipso sint et tamdiu maneant ab officio et beneficio quibuscumque suspensi donec plene restituerunt".

[8] Por. *Sext.* III, 8, 1: „Si ad episcopum et capitulum communiter pertineat collatio praebendarum, mortuo episcopo vel a collatione beneficiorum suspenso poterit capitulum vacantes conferre praebendas; idem poterit episcopus, si capitulum ab ipsa collatione suspendi contigat vel singulariter omnes in capitulo maioris excommunicationis vinculo innodari".

[9] Por. *Extr. comm.* III, 1, 1: „...Si quis contra fecerit, per ordinarios locorum, ubi ista commissa fuerint, vel deputandos ab eis in non exemtis, in exemptis vero per praepositos seu praelatos suos... per suspensionem ab officio per octo dies auctoritate huius canonis puniatur.."

[10] Por. Gasparri P., *C. J. C. Fontes*, III, 29, n. 552, § V, 1, „Suspensionem ipso facto incurrunt a suorum beneficiorum perceptione ad beneplacitum S. Sedis *Capitula et Conventus* Ecclesiarum et Monasteriorum, aliique omnes,

Zaznaczyć należy, że suspensa wymierzona osobom prawnym miała charakter kary odwetowej i niezdolności, nie była karą poprawczą. Ponadto nie mogła to być suspensa „ab ordine", a to z tej racji, że czynności wypływające ze święceń nie mogły być sprawowane przez osobę moralną, jako całość, lecz przez poszczególnych jej członków [11]. Miała tu więc zastosowanie suspensa „ab officio", zabraniająca wykonywania aktów jurysdykcji i administracji oraz suspensa „a benefico" w granicach uprawnień, jakie przysługiwały osobom prawnym, jako takim, a nie poszczególnym jej członkom [11]. Zastosowanie zbiorowej odpowiedzialności kapituł, konwentów i innych osób prawnych nie wykluczało odpowiedzialności indywidualnej jej członków. W wypadku, gdy wszyscy członkowie osoby prawnej winni byli ciężkiego przestępstwa można było ich karać suspensą „ab ordine", lub suspensą „ab officio" lub „a beneficio" [13]. Miała tu miejsce także i kumulacja kar, wyrażająca się w suspensie wymierzanej kapitule, jako całości i poszczególnym jej członkom [14].

Do powyższych przepisów prawnych dodać należy rozporządzenie papieża Urbana IV (1261—1264), w myśl którego

---

qui ad illarum seu illorum regimen et administrationem recipiunt Episcopos aliosve Praelatos de praedictis Ecclesiis seu Monasteriis apud eamdem S. Sedem quovis modo provisos, antequam ipsi exhibuerint litteras apostolicas de sua promotione".

Przypis powyższy jest dosłownym powtórzeniem zarządzenia wydanego przez papieża Bonifacego VIII, a zamieszczony w *Extravag. Commun.*, I, 3, 1: „...Capitula vero, conventus ecclesiarum et monasteriorum ipsorum, et alii quicunque, ipsos absque huiusmodi dictae sedis litteris recipientes, vel obedientes eisdem, tamdiu sint a beneficiorum suorum perceptione suspensi, donec super hoc eiusdem sedis gratiam meruerint obtinere..."

Roberti F. *De delictis et poenis*, I, pars II, 463, 464, n. 372;
Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 332;
Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 212, n. 205;
Suarez F. *De censuris, disp.* 28, sect. 3, n. 1;
D'Annibale J., *Summula theologiae moralis*, I, tract. VI, De delictis poenis et censuris, ed. 5, Romae 1908 ,388.

[11] Por. Suarez F. *De censuris*, disp. 28, sect. 3, n. 3;
Kober F. *Die Suspension*, 32.

[12] Por. *Sext.* III, 8, 1; *Extravag. comm.* I, 3, 1.

[13] Por. *Sext.* I, 6, 40;
Suarez F., *De censuris*, disp. 28, sect. 3, n. 4 sq.;

[14] Por. Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 212, n. 205;
Kober F. *Die Suspension*, 33 sq.;
Suarez F., *De censuris*, disp. 28, sect. 3, n. 9.
W sprawie odpowiedzialności osób prawnych por.
Myrcha M., *Interdykt*, Warszawa 1960, 132—152; w szczególności, Żurowski M., *Existit in codice iuris canonici responsabilitas communitatis*, Roma 1960

„ipso facto" są karane kapituły, konwenty w razie popełnienia przestępstwa symonii[15], oraz papieża Bonifacego VIII (1294—1303) ustalające suspensę „a beneficio" na kapituły, konwenty za dopuszczenie do rządów w diecezji prałatów nie okazujących nominacyjnych pism papieskich.[16] Przepis powyższy, łącznie z sankcją karną, papież Pius IX, zamieścił w konstytucji „*Apostolicae Sedis*", jak wyżej było zaznaczone. Wymienione teksty dowodzą, że w dawnym prawie kanonicznym istniała odpowiedzialność zbiorowa osób prawnych[17].

2. Kodeks Prawa Kanonicznego

Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje do dawnego prawa. W myśl kanonu 2255 § 2 podmiotem suspensy mogą być *osoby fizyczne i moralne.*

a) *Osobami fizycznymi*, które można karać suspensą, są *wyłącznie duchowni* wszystkich stopni. Zasadę tę wyraża prawodawca w kanonie 2255 § 2 następującymi słowami: „*suspensio, clericos tantum... afficere potest*". Znajduje ona potwierdzenie i w kanonie 2278 § 1, określającym suspensę: „*Suspensio est censura qua clericus officio vel beneficio vel utroque prohibetur*".

Wyjątek stanowią kardynałowie i biskupi, którzy wyjęci są spod kary suspensy „latae sententiae", chyba, że wyraźna o nich będzie mowa w prawie, jako to zaznaczone jest w kanonie 2227 § 2.

Kanon 2227 § 2. „*Nisi expresse nominentur, S. R. E. Cardinales sub lege poenali non comprehenduntur, nec Episcopi sub poenis latae sententiae suspensionis et interdicti*".

Zarówno zasada, jak i wyjątek, znane były dawnemu prawu kanonicznemu, jak to wyżej wykazane zostało.

Na pytanie kiedy, jakim ustawom i w jakim zakresie podlegają duchowni mamy odpowiedź w kanonie 2226.

---

[15] Por. *Extrav. comm.*, V, 1, 1: „...Nos enim, qui secus egerint... si capitulum vel conventus fuerit suspensionis sententiis eo ipso decernimus subiacere, a quibus (praeterquam in mortis periculo), absolvi nequeunt absque sedis apostolicae licentia speciali".

[16] Por. *Extrav. comm.*, I, 3, 1.

[17] Por. Myrcha M., *Interdykt*, Warszawa 1960, 132—152.

W sprawie karnej odpowiedzialności osób prawnych por.

Żurowski M., *Existit in Codice iuris canonici responsabilitas communitatis*, Roma 1960;

Żurowski M., *De punitione communitatis ratione ipsius delicti*, Prawo Kanoniczne, Warszawa 1962, Nr 1—2, 41—75.

Myrcha M., *Zbiorowa odpowiedzialność w karnym ustawodawstwie kanonicznym, polskim i międzynarodowym*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, Lublin 1949,

Kanon 2226 § 1. „*Poenae adnexae legi aut praecepto obnoxius est qui lege aut praecepto tenetur, nisi expresse eximatur*".

Karze zagrożonej ustawą lub nakazem prawnym podlega ten, kto jest obowiązany do zachowania ustawy lub nakazu, o ile nie jest wyraźnie wyjęty

Kto i w jakiej mierze podlega ustawom kościelnym mówi o tym kanon 12, 13, 14. Szczegółowe wyjaśnienie powyższych kanonów podają autorzy komentujący normy ogólne Kodeksu Prawa Kanonicznego [18].

Zgodnie z kanonem 111 duchowni świeccy podlegają ordynariuszowi diecezji, do której są inkardynowani. W myśl kanonu 635 zakonnicy posiadający przywilej przebywania poza klasztorem (exclaustrati), podlegają, ze względu na ślub posłuszeństwa, ordynariuszowi miejsca, na którego terytorium przebywają.

Duchowni podróżujący poprzez inną diecezję zobowiązani są do zachowania ustaw karnych, które należą do kategorii praw strzegących porządku publicznego (ordini publici consulentes), jak to wyraźnie zaznacza prawodawca w kanonie 14 § 1, 2—o [19]

Na temat, które z ustaw karnych partykularnych należy uznać za ustawy „ordini publici consulentes", a w skutek tego i obowiazujące duchownych podróżnych, nie ma zgodności między autorami.

Niektórzy kanoniści, pod wpływem nauki kanonicznej przedkodeksowej, ogólnie biorąc, propagowanej przez większość autorów, a obecnie niepodlegającej żadnej dyskusji w międzynarodowym prawie prywatnym, utrzymują, że podróżni zobowiazani są do przestrzegania wszystkich ustaw karnych partykularnych, ponieważ ustawy te, tym samym, że są karne, zaliczają się do grupy ustaw „ordini publici consulentes". Inni, przeciwnie, są zdania, że tylko i wyłącznie te ustawy karne prawa partykularnego obowiązują podróżnych, które swoim nakazem (treścią) wiążą ich, ponieważ, zgodnie z kanonem 14 § 1, 2-o, są wydane w celu strzeżenia porządku publicznego. Do takiego wniosku upoważnia,

---

[18] Por. Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, Parisiis-Tornaci-Romae 1949, I, 346—410;
Van Hove A., *Commentarium Lovaniense*, II, *De legibus ecclesiasticis*, Mechliniae 1933, n. 188, 189.
Cicognani-Staffa, *Commentarium ad librum I Codicis Juris Canonici*, Romae 1939—1942, I, 195—210;
Rodrigo L., *Praelectiones theologico-morales Comillenses*, II, *Tractatus de legibus*, Santander 1944, n. 106; 158—160;
Ojetti B., *Commentarium in Codicem Juris Canonici*, Vol. I, Liber I, *Normae generales.*, Romae 1927, 101—107;
Myrcha M., *Interdykt*, 121—127.

[19] Por. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 470, n. 376.

ich zdaniem, kanon 2226 § 1 oraz charakter poprawczy kar kościelnych, jako istotny cel tychże [20].

Michiels [21] mniema, że karne ustawodawstwo prawa partykularnego obowiązuje podróżnych, ilekroć z przedmiotu tych ustaw, to jest nakazu lub zakazu, można wywnioskować, że celem ich jest ochrona dobra publicznego w pierwszym rzędzie. Są więc one „ordini publici consulentes". Racja jest w tym, że w myśl kanonu 2226 § 1 do kary przewidzianej w ustawie lub nakazie prawnym zobowiązany jest ten, kto podlega ustawie lub nakazowi prawnemu, chyba, że wyraźnie będzie wyjęty spod tej kary.

Co się zaś tyczy pozostałych ustaw karnych, co do których trudno jest stwierdzić, wziąwszy pod uwagę sam przedmiot ustawy, to jest zakaz lub nakaz do pewnego zachowania się, czy wydane one zostały pod kątem widzenia ochrony porządku publicznego w pierwszym rzędzie, należy wówczas zwrócić uwagę na sankcję karną i zobaczyć, czy kara przewidziana w ustawie jest karą odwetową, czy karą poprawczą. Ustawy karne prawa partykularnego, przewidujące kary odwetowe, są „ordini publici consulentes" i wobec tego obowiązują podróżnych, przekraczających je na terytorium, na którym mają moc prawną. Ustawy partykularne, które grożą karą poprawczą, czyli cenzurą, obowiązują tylko samych podwładnych zwierzchnika wydającego je. Racja, przemawiająca za pierwszym twierdzeniem jest ta, że kary odwetowe w pierwszym rzędzie dążą do pomszczenia przestępstwa, jak to wynika z kanonu 2286. Dążąc do pomszczenia przestępstwa zmierzają wprost do ochrony porządku publicznego. Wniosek stąd jasny. Kara odwetowa, przewidziana w ustawie, sama przez się i to w sposób widoczny udowadnia, że powyższa ustawa wydana została dlatego, że jest konieczna do ochrony porządku publicznego, a przeto, zgodnie z kan. 14 § 1, 2-o, winna być przestrzegana przez wszystkich ludzi, znajdujących się na tym terenie, a więc także i podróżnych, a nie tylko mających stałe lub czasowe zamieszkanie i aktualnie znajdujacych się w obrębie obowiązywania ustawy [22]. Racją drugiego twierdzenia jest natura kar poprawczych. Zgodnie z kanonem 2241 § 1 i następnych przepisów prawnych kara poprawcza w pierwszym rzędzie zmierza do poprawy przestępcy, czyli do prywatnego dobra wiernych, a w drugim rzędzie do ochrony dobra publicznego. Dołączenie więc takiej sankcji karnej do ustawy w zasadzie nie udowadnia, że ustawa wydana była dla ochrony dobra publicznego,

[20] Por. Michiels G., *Normae generales*, I, ed. 2, 37—374.
[21] Por Michiels G., *De delictis et poenis*, II, 229, 230.
[22] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. 5, sect. 5, n. 2 sq.; Stremler I., *Des peines ecclesiastiques*, 186—187.

a przeto, zgodnie z kanonem 13 § 2 i kanonem 14 § 1, 2-o, obowiązuje tylko podwładnych z tego terytorium i znajdujących się jednocześnie na tym terytorium [23].

Powiedziałem zasadniczo, albowiem, jeżeli cenzura, przewidziana w ustawie, jest zastrzeżona, to owo zastrzeżenie wskazuje, że ustawa ma charakter „ordini publici consulens" i wobec tego obowiązuje wszystkich, a więc także i podróżnych. Zastrzeżenie ma to do siebie, że ono wiąże wszystkie osoby znajdujące się na tym terenie; w przeciwnym wypadku pogwałcony byłby porządek jurysdykcji z uszczerbkiem dla dobra publicznego [24].

Oczywiście ustawa posiadająca sankcję karną w postaci cenzury obowiązywać będzie wszystkich, a więc także i podróżnych, kiedy z jej treści, to jest nakazu czy zakazu, będzie wynikać, iż jest „ordini publici consulens" [25], o czym była mowa wyżej.

Powyższy pogląd podzielają także: Cicognani-Staffa [26] oraz Rodrigo [27]. Moim zdaniem należy go uznać za słuszny dla racji wyżej przytoczonych. Nie można natomiast zgodzić się z opinią Van Hove, w myśl której głównym celem kary kościelnej, a więc także i odwetowej, jest poprawa przestępcy, a nie ochrona dobra publicznego [28]. Nie da się to pogodzić z wyraźnym przepisem kanonu 2215, ustalającym cel kary kościelnej [29], a także z wykonywaniem władzy karzącej w Kościele w ogóle, a w szczególności z kanonem 2286, określającym pojęcie kary odwetowej [30].

Zakonnicy wyjęci podlegają przełożonym zakonnym, a w niektórych wypadkach, przewidzianych w kanonie 615, 618 § 1, ordynariuszowi miejsca.

Świeccy nie mogą być karani suspensą, ponieważ są niezdolni (incapaces) do podlegania tej karze z tej racji, że nie posiadają ani święceń, ani jurysdykcji kościelnej. Jeśli więc w jakiejś ustawie, czy konstytucji zakonnej, będzie powiedziane, że świeccy mogą być zawieszeni w jakimś urzędzie (suspensi), to powyższy

---

[23] Por. Hammill, *The obligations of the traveler according to canon* 14, Washington 1942, 7—70.

[24] Por. Onclin, *De territoriali vel personali legis indole*, Gembloci 1938, 1—141.

[25] Por. Michiels G. *De delictis et poenis*, II, 230—239.

[26] Por. Cicognani-Staffa, I 158 sg., 216 sg.;
Michiels G., *Normae generales*, I. ed 2, 366—411.

[27] Por. Rodrigo De leg., n. 178 sg.;
Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, I, 375—385.

[28] Por. Van Hove, *De legibus*, n. 212.

[29] Por. Michiels G., *De vera natura poenae...*, Apollinaris 1959, fasc. I—II, 230—231

[30] Por. Myrcha M., *Prawo karne*, II, 32—49.

przepis należy rozumieć, nie w sensie kary suspensy właściwej dla duchownych, lecz w znaczeniu zwykłego zakazu, albo zawieszenia w wypełnianiu czynności jakiegoś urzędu, pojętego jako sankcja karna dotycząca wszystkich wiernych (kan. 2291, 10-o) [31].

b) *Osoby moralne kolegialne*, składające się z poszczególnych osób duchownych, mogą być karane suspensą, jeśli przestępstwo zostało popełnione przez całą osobę prawną lub przez większą lub znaczną część członków osoby prawnej (k. 2285 § 1).

Zasadę tę wyraża prawodawca w kanonie 2285.

Kan. 2285 § 1. „*Si communitas seu collegium clericorum delictum commiserit, suspensio ferri potest vel in singulas personas deliquentes vel in communitatem, uti talem, vel in personas deliquentes et communitatem.*

§ 2. *Si primum, servantur huius articuli canones.*

§ 3. *Si alterum, communitas prohibetur exercitio iurium spiritualium quae ipsi, uti communitati, competunt.*

§ 4. *Si tertium, effectus commulantur*".

W myśl kanonu 2285 § 1 przestępstwo może popełnić nie tylko osoba fizyczna, ale także i moralna. Zasadę tę wyraził już prawodawca w kanonie 2255 § 2 zaznaczając, że suspensą można karać osoby fizyczne i moralne: „...*suspensio, etiam communitatem, ut personam moralem*". Kodeks Prawa Kanonicznego jest w tej materii zgodny z dawnym prawem, które, jak widzieliśmy wyżej, zezwalało wymierzać karę suspensy nie tylko osobom fizycznym, ale i prawnym. Cechą charakterystyczną suspensy i odróżniającą ją od ekskomuniki jest to, że podmiotem tej kary mogą być także osoby moralne, składające się z duchownych oprócz fizycznych osób. W tej materii suspensa upodabnia się do interdyktu [32].

Pojęcia i zasady zawarte w kanonie 2285 są zgodne z zasadami i pojęciami podanymi w kanonie 2274 odnośnie interdyktu. Wyjaśnione one zostały przy omawianiu kary interdyktu wymierzanego osobom prawnym. Żeby nie powtarzać odsyłam Czytelnika do pracy p.t. Interdykt [33]. W dalszych rozważaniach uwzględnione zostanie wyłącznie przepisy dotyczące suspensy.

---

[31] Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 470, n. 376.

[32] Odnośnie pojęcia, powstania, praw i obowiązków, wygaśnięcia osób prawnych w Kościele, por.:

M i c h i e l s G., *Principia generalia de personis in Ecclesia*, Parisiis-Tornaci-Romae 1955, ed. 2, 346—561; Autor na str. 343—345 przytacza obszerną literaturę dotyczącą osób prawnych.

I n s a d o w s k i H., *Osoba prawna*, Lublin, 1927

M i c h i e l s G., *De delictis et poenis*, II, 228—257.

[33] Por. M y r c h a M., *Interdykt*, 120—152;

M i c h i e l s G., *De delictis et poenis*, III, 313—315;

R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 424, 425, n. 348, 349.

Jasnym jest, że osoba moralna, składająca się z duchownych, jaką może być np. kapituła kościoła katedralnego lub kolegiackiego, zakon klerycki, może posiadać prawa duchowe (iura spiritualia), beneficium, sprawować urząd, posiadać i wykonywać jurysdykcję, administrację; mogą jej przysługiwać prawa nominacji, prezentacji, elekcji. W wykonywaniu wymienionych praw może być zawieszona osoba prawna za popełnione przez nią przestępstwo, którego dopuścić się może podejmując decyzję jednozgodnie lub większością głosów. Przestępstwem tym może być każde przestępstwo, jakie może popełnić osoba fizyczna, np. przeszkodzenie w wykonywaniu jurysdykcji ordynariuszowi miejsca (kan. 2334, 1-o); zarządzenie sprawienia pogrzebu kościelnego apostatom, heretykom (kan. 2339); sprzedaż dóbr kościelnych bez zgody właściwej władzy kościelnej (kan. 2347), jak też przestępstwo właściwe tylko dla osoby prawnej, np. dopuszczenie przez kapitułę katedralną do rządów w diecezji osób, które nie przedstawiły pism papieskich, stwierdzających ich nominację na powyższe stanowiska. (kan. 2394, 3-o).

Godnym uwagi jest to, że osoba prawna nie może posiadać święceń; z tej racji liczne suspensy „ab ordine" nie mogą być do niej aplikowane. Najwyżej osoba prawna może być zawieszona w sprawowaniu obrzędów bożych, które zwykła wykonywać kolegialnie, np. występować kolegialnie w czasie nabożeństw (kan. 408 § 1), śpiewać Mszę św. konwentualną lub odmawiać godziny kanoniczne w chórze, sprawować opiekę duszpasterską [34].

Jasnym jest także, że w wypadku popełnienia przestępstwa nie jednozgodnie, ale większością głosów i niewinni członkowie osoby prawnej będą dotknięci suspensą i muszą znosić skutki tej kary.

Suspensa osoby prawnej może być połączona z suspensą poszczególnych członków tejże osoby. W związku z tą możliwością Kodeks Prawa Kanonicznego w kanonie 2285 przewiduje potrójny przypadek, to jest suspensę wymierzoną poszczególnym przestępcom indywidualnym, suspensę na osobę prawną i suspensę na indywidualnych przestępców i na osobę prawną.

---

[34] Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 471, n. 376;
M i c h i e l s G.; *De delictis et poenis*, III, 360—362;
S u a r e z F., *De censuris*, disp. 28, sect. 3, n 1 sq.;
K o b e r F., *Die Suspension*, 31 sq.;
L e g a M., *De delictis et poenis*, 266—268, n. 197;
D ' A n i b a l e J., *Summula*, I, n. 388;
C a p p e l l o F., *De censuris*, ed. 4, n. 503;
C o r o n a t a M., *Institutiones iuris canonici*, IV, n. 1817;
B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 209, 210, n. 80;
R a i n e r E., *Suspension of Clerics*, Washington D. C., 1937, 144 sq.;
W e r n z F. *Jus decretalium*, VI, 212, n. 205.

1. Jeżeli suspensa wymierzona została poszczególnym przestępcom, wówczas skutki suspensy dotyczą tylko samych sprawców, współsprawców, podżegaczy i pomocników koniecznych, o których jest mowa w kanonie 2209 § 1—3, nie obejmują one natomiast osoby prawnej. Konsekwencją tego jest, że przestępca dotknięty tą karą nie może brać udziału w kolegialnym wykonywaniu czynności, które z powodu suspensy są mu zabronione, np. nie może odprawiać Mszy św. konwentualnej, jeśli jest zasuspendowany „a divinis" (kan. 2285 § 2) [35].

2. Jeżeli suspensa wymierzona jest osobie moralnej, jako takiej, wówczas osoba ta nie może wykonywać praw, które jej przynależą (kan. 2285 § 3), np. kapituła katedralna, będąca w suspensie, nie może zwoływać i odbywać posiedzeń, głosować, rządzić diecezją w czasie gdy stolica biskupia nie jest obsadzona (sede vacante), wybrać wikariusza kapitulnego, nadawać beneficja itp.

3. Jeśli suspensą ukarani są poszczególni członkowie osoby prawnej i osoba prawna, jako taka, wówczas skutki suspensy, zgodnie z kanonem 2285 § 4, ulegają kumulacji. Wynika stąd, że poszczególnym członkom osoby prawnej zabronione jest wykonywanie pewnych czynności, przysługującym im jako jednostkom i jako członkom danej społeczności, w granicach obu suspens, np. przy suspensie „a divinis" zabronione jest wykonywanie władzy święceń, jako członkom osoby prawnej, np. chóralne odmawianie brewiarza lub odprawianie Mszy św. konwentualnej, lecz ponadto wszelkie czynności wypływające z władzy święceń [36].

III. PRZEDMIOT

1. Dawne Prawo

Suspensa w dawnym prawie kanonicznym uznawana była za ciężką karę kościelną, wymierzoną duchownym. Stawiano ją

---

[35] Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 361, 362;
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 471, n. 376.

[36] Ogólnie przyjęty jest w nauce kanonicznej pogląd, zgodnie z którym suspensa wymierzona na zespół duchownych, który nie stanowi osoby prawnej, a w Kodeksie Prawa Kanonicznego określany jest mianem „coetus", np. na duchownych jakiegoś miasta, wówczas suspensa dotyczy poszczególnych osób a nie całości jako takiej.
Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 361, dop. 2;
Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 471: „suspensio lata in plures qui nullo vinculo ligantur, singulos censertur afficere".
Coronata M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 258, dop. 4, n. 1817.
Cappello F., *De censuris*, ed. 4, 409, n. 503;
Lega M., *De delictis et poenis*, 268, n. 197;
D'Annibale J., *Summula*, I, n. 388, dop. 69.

niejednokrotnie na równi z ekskomuniką [1]. Dowodem tego jest ustawodawstwo, jak i praktyka starożytnego Kościoła. Według kanonu 69, 70 Apostolskiego oraz soboru Chalcedońskiego z roku 451 za to samo przestępstwo duchowni byli suspendowani, świeccy ekskomunikowani [2]. Nie nastąpiła zmiana i w późniejszym okresie Kościoła, jak świadczy dekretał papieża Innocentego III (1198—1216) w sprawie fałszerstwa pism papieskich i nadużyć przy zbieraniu jałmużny przez braci szpitalnych. Swieccy są tu karani ekskomuniką, duchowni — suspensą [3]. Tę samą myśl wyraża także i sobór Trydencki [4], zaznaczając, że podobnie jak ekskomunika, tak i suspensa, tylko w ostatecznym razie, po dojrzałej rozwadze i za *ciężkie* przewinienia oraz z zachowaniem wszystkich formalności, przepisanych prawem, może być wymierzona. Do tych ostatnich zaliczyć należy: Wymóg dużej winy u sprawcy przestępstwa, jak tego domaga się synod w Agde (Agathensae) z 506 roku i synod Arvensae II z 550 roku oraz synod Meldensae odbyty w roku 845. Na wymienionych synodach potępiono praktykę karania ekskomuniką, a więc także i suspensą, niewinnych lub za małą winę pod surową sankcją wykluczenia biskupa ze wspólnoty biskupiej na okres czasu sięgający przyszłego synodu [5] lub anathemy [6]. Zaznaczono przy tym, że podstawą wymienionych kar może być przestępstwo, uznane już przez Ojców Kościoła za ciężkie [7]. Rozwagi, a tym samym wykluczenia lekkomyślności, przy wymiarze nie tylko ekskomuniki, lecz także suspensy i interdyktu domaga się papież Innocenty IV (1243—1254) na pierwszym soborze Liońskim w 1245 roku. Dla realizacji powyższego celu postanawia tenże

---

[1] Por. C. VII, q. 1, c. 29: „Si quis in clero constitutus ab ecclesia sua diebus solempnibus defuerit, id est Nativitate Domini, Epiphania, Pascha, uel Pentecoste..., convenit, ut triennio a communione suspendatur. § 1. Similiter diaconus vel presbiter, si per tres ebdomadas ab ecclesia sua defuerit, huic dampnationi succumbant."
D. L, c. 21.
Myrcha M., *Prawo Karne*, II, 348—350.

[2] Por. c. 2 *Conc.* Chalcedonensae 451;
Seriski P., *Poenae in iure byzantino ecclesiastico*, 26, 27, 97, 98.

[3] Por. X, V, 20, 4: „...Si quis autem in hac parte mandati nostri transgressor extiterit, si laicus fuerit, excommunicationi subiaceat, si clericus, officii et beneficii sui suspensione damnetur..."

[4] Por. *Conc.* Trid. ses. XXV, cap. 3 de ref.

[5] Por. *Conc.* Agath. (a. 506) — C. XI, q. 3, c. 8.

[6] Por. C. XI. q. 3, c. 42: „Nullus sacerdotum quaequam rectae fidei hominem pro parvis et levibus causis a communione suspendant.." C. XI. q. 3, c. 41: „Nemo episcoporum quemlibet sine certa et manifesta peccati causa communione privat ecclesiastica. Sub anathemate... nullum praesumat ponere,... et non nisi pro mortali debet imponi crimine,..."

[7] Por. Myrcha M., *Ekskomunika*, Warszawa 1959, 57—59.

papież, aby wyrok skazujący na karę suspensy wydany był na piśmie, w którym winno być zawarte uzasadnienie zarówno faktyczne, jak i prawne wymiaru kary; wyrok w ciągu miesiąca winien być wręczony skazanemu. Nie przestrzeganie powyższego przepisu pociągało za sobą karę suspensy „a divins" na przeciąg jednego miesiąca, zaciąganej „ipso facto", jak też zaciągnięcie interdyktu wzbraniającego wejścia do kościoła na tenże okres czasu. Wyrok łatwo mógł być zmieniony lub uchylony przez wyższego przełożonego na skutek założonej apelacji. W wypadku zmiany wyroku sędzia winien być obarczony kosztami procesu a ponadto mógł być ścigany i innymi sankcjami karnymi [8]. Jeżeli suspensa była cenzurą wymiar jej winno poprzedzić kanoniczne upomnienie [9], cytacja [10], to jest wezwanie sprawcy do sądu i danie mu możności obrony. Wyrok nakładający suspensę bez poprzedzającego wezwania do sądu jest nieważny nie tylko według prawa kanoniczego, ale i prawa naturalnego jak to podkreślili papieże: F e l i k s w liście do biskupów Galii [11] i Z e f i r y n w piśmie do biskupów Sycylii [12]. Prawo kanoniczne tak dalece czuwa nad

---

[8] Por. *Sext.*, V, 11, 1.

[9] Por. *Sext.* V, 11, 13: „...maiore excommunicatione ligari monitione canonica non praemissa, in suspensionis et interdicti sententiis... easdem sententia non tenere aliter promulgatas".

M y r c h a M., *Prawo Karne*, II, 126, 127.

X, V, 39, 48: „...prohibemus ne quis in aliquam excommunicationis sententiam nisi competente admonitione praemissa, et personis praesentibus idoneis, per quas, si necesse fuerit probari possit monitio promulgare praesumat.

Sext. V, 11, 5: „...absque competenti monitione praemissa promulgent."

Sext. V, 11, 9: „...ita demum esse monitionem canonicam in hoc casu si aliis rite servatis eos, qui monentur exprimat nominatim".

S u a r e z F., *De censuris*, disp. III, sect. 10;

S c h m a l z g r u e b e r F., *Jus ecclesiasticum*, lib. V, tit. 39, n. 26;

R e i f f e n s t u e l A., *Jus canonicum*, lib. V, tit. 39, n. 26;

W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 170, n. 167;

M y r c h a M., *Prawo karne*, II, 472—483.

[10] Por. C. II, q. 1, c.: „S. A u g u s t i n u s.. Nos in quemquam sententiam ferre non possumus, nisi aut convinctum, aut sponte confessum". C. II, q. 1, c, 2, 3.

[11] Por. C. II, q. 1, c. 5: „Primates accusatum discutientes episcopum non ante sententiam proferant dampnationis, quam aut reum se ipse confiteatur, aut per innocentes et canononice examinatos regulariter testes conuicatur. Aliter irritam esse censemus et iniustam episcoporum dampnationem, et idcirco a sinodo retractandam, ita ut obpressis ab omnibus in cunctis causis subveniatur".

[12] Por. C. XI, q. 3, c. 76: „Eorum, qui accusantur, causas discutere non licet prius, quam canonice uocati ad sinodum ueniant, et presens per presentem agnoscat ueraciter et intelligant quae ei obiciuntur".

C. XV, q. 5, c. 1, 2; C. XXIV, q. 3, c. 6; C. XXX, q. 5, c. 10; X, II, 1, 4; X, II, 28, 26; X, V, 1, 12, 14; X, V, 3, 11;

przyrodzonym prawem obrony własnej, że nie pomija wezwania sądowego i w tych wypadkach, kiedy dozwolone jest postępowanie skrócone bez zachowania wszystkich formalności sądowych, jak to wyraźnie zarządził papież Klemens V.[14] Papież, Grzegorz I oświadcza, że bez wezwania sądowego on sam, jako papież, nie może wydać [14] wyroku. Konsekwencją z przysługującego prawa do obrony oskarżonemu jest to, że w wypadku gdy tenże nie dostarczył przekonywujących dowodów o swej niewinności kompetentny sędzia nie mógł zawyrokować cenzury. Do tego potrzeba było ponadto dokładnego dochodzenia sądowego i udowodnienia przestępstwa przez przyznanie się oskarżonego, bądź przez zeznania wiarygodnych świadków[15], albo za pomocą innych środków dowodowych, przewidzianych przez prawo kanoniczne[16]. W przeciwnym razie wymiar suspensy (cenzury) jest niesprawiedliwy i nieważny, choćby sędzia o popeł-

---

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 885, 886;

Myrcha M., *Depozycja i degradacja*, Warszawa 1961, Odbitka z kwartalnika „Prawo Kanoniczne" 1959, Nr 3—4, 41—43.

[13] Por. *Clem.* III, 13, 3; *Clem.* V, 8, 2; *Extra vag. com.*, V, 8, 1. X, II, 21, 3; X, V, 1, 9; C. II, q. 1, c. 14; X, II, 24, 21;

Heiner F.-Wynen F., *De processu criminali ecclesiastico*, Romae 1912 51—53.

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 887.

Clem. V, 11, 2; „...non sic tamen iudex litem abbreviet, quin probationes necessariae et defensiones legitimae admittantur. Citationem vero... per commissionem huiusmodi intelligimus non excludi".

C. III, q. 9, c. 11: „Absente adversario non audiatur accusator, nec sententia absente parte alia a iudice dicta ullam obtinebit firmitatem".

C. III, q. 9, 13: „Absente nemo iudicetur, quia et diuinae et humanae leges hoc prohibent".

Heiner F.-Wynen F., *De processu criminali ecclesiastico*, Romae 1912, 51—53;

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 887.

[14] Por. X, II, 12, 1: „... nec nos contra inauditam partem aliquid possumus diffinire".

[15] Por. C. XXX, q. 5, c. 10: „Evaristus Papa (epist. II) omnibus Episcopis. Nullum ante veram iustamque probationem iudicare aut dampnare debemus..."

C. XXIV, q. 3, c. 6: „...nemo presbiter excommunicet aliquem ante, quam causa probetur, propter quam ecclesiastici canones hoc fieri iubent..."

X, II, 1, 4; X, II, 28, 26; X, V, 1, 12, 14, X, V, 3, 11.

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 885—887.

[16] Por. Św. Kongregacja Rozkrzewiania wiary, *Instr.* z dnia 26 sierpnia 1775 roku, Seredi J., *C.J.C. Fontes*, VII, 101, n. 4568: „... In primis tibi pro regula tenendum est, quod omnia iura vetant ne ad criminum punitionem deveniatur, nisi prius per probationes a lege praescriptas constet de delicti perpetratione".

Instrukcja Kongregacji Biskupów i Zakonników z dnia 11 czerwca 1880 roku, Gasparri P., *C.J.C. Fontes*, IV, 1022—1024, n. 2005" n. 16: Ad retinendam in specie culpabilitatem accusati opus est

nieniu przestępstwa posiadał prywatne wiadomości [17]. Sądowego dochodzenia można było zaniechać tylko w dwóch przypadkach: 1) kiedy występek jest notoryczny i notoryczność przestępstwa jest dostatecznie stwierdzona [18]. 2) Kiedy przestępca napomniany i prawnie wezwany nie stawił się w sądzie, wówczas, jak zaznaczył Gracjan [19], taką nieobecność należy traktować na równi ze stawiennictwem się w sądzie. W tym wypadku według jednych autorów upór pozwanego można traktować jako przyznanie się tegoż do przestępstwa i wobec tego odpada konieczność prowadzenia dalszego dowodu winy, według innych i w razie wypadku kontumacji do prawnego nałożenia cenzury konieczne było prowadzenie śledztwa sądowego [20].

Kanonistów dręczyło pytanie, czy zachowanie formalności przez papieża Innocentego IV przepisanych jest konieczne do ważności wyroku? Wielu kanonistów udzielało odpowiedzi przeczącej, opierając się na słowach dekretu: „*Superior vero. ad quem reccurritur, sententiam ipsam sine difficultate relaxans...*" W słowach tych papież upoważnia wyższego sędziego do uchylenia wyroku z braku niedopełnienia przepisanych formalności: wyrok zatem jest ważny, bo nie znosi się wyroku, który sam w sobie jest ważny. Innym uczonym ten dowód nie trafił do przekonania. Zdaniem ich ze słowa „*relaxans*" nie wynika jeszcze, logicznie biorąc, ważność wyroku, gdyż słowo to oznacza, że winowajca na

---

probatione legali, quae talia continere debet elementa, ut veritatem evincat, aut saltem inducat moralem certitudinem, remoto in contrarium quovis rationabili dubio".

[17] Por. Suarez F., *De censuris*, Disp. IV, sect. 7, n. 4: „Nec satis est, quod causa in re subsit, si sit occulta, quia iudex humanus non potest de sibi occultis iudicare; est autem occulta quoad effectum ferendi sententiam, quamdiu iuridice probata non est, etiamsi alioquin privatim nota sit illi homini, qui iudex est".

Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 92, 93, n. 68, 69.

[18] Por. X, II, 21, 3: „..quod, si factum sit notorium, non eget testium depositionibus declarari, ...quia talia... probationem vel ordinem iudiciarium non requirant..."

X, II, 24, 21; „... Verum quoniam secundum traditiones canonicas manifesta accusatione non indigent, nec in eis ordo iudiciarius observandus, qui debet in aliis observari..."

X, V, 1, 9: „Evidentia patrati sceleris non indiget clamore accusationis".

C. II, q. 1, c. 15: „Manifesta accusatione non indigent".

[19] Por. C. III, q. 8, c. 1, § 4: „Absens vero nemo iudicetur, quia et divinae et humanae leges hoc prohibent".

C. III, q. 9, c. 13: „Absens nemo iudicetur, quia et duinae et humanae lege hoc prohibent."

Gratian. „Nisi fuerit absens ex contumacia. Pro presenti namque contumacia eum haberi facit".

C. III, q. 9, c. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9;

[20] Por. Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 93, 94, n. 69.

mocy swego osobistego przeświadczenia nie może deklarować nieważności wyroku, lecz konieczne jest tu formalne orzeczenie sądu apelacyjnego, do którego winien zwrócić się zainteresowany. W tym samym znaczeniu prawo używa słowa „*absolvere*", gdzie jest mowa o cenzurach nieważnych. Wszyscy natomiast uczeni zgadzali się w tym, że sędzia popełnia grzech ciężki, nie trzymając się ściśle powyższych formalności.[21]

Z powyższych uwag wynika, że suspensą mogły być karane w szczególności przestępstwa, popełnione przez duchownych przy odprawianiu Mszy św. sprawowaniu sakramentów św. odbywaniu pogrzebu kościelnego lub innych funkcji duchownych, zaniedbanie lub złe wypełnienie obowiązków urzędu, stanu i powołania kapłańskiego oraz przestępstwa, jakich dopuścić się mogą i świeccy [22]. I tak np. suspensą „ab officio" karane było przestępstwo lichwy, popełnione przez duchownego, a suspensą „ab ordine" przestępstwo schizmy lub jej sprzyjanie [23]. Przedmiotem suspensy „ab officio" jest przestępstwo cudzołóstwa [24], a nadużycia przy wyborach karane są suspensą „a beneficio" [25]. Fałszywe oskarżenie oraz bezprawne błogosławienie drugiego małżeństwa [26] przedłożenie fałszywych dowodów na poparcie swego twierdzenia [27], odprawianie nabożeństw w zbeszczeszczonych kościołach jakąś zbrodnią [28], zbieranie jałmużny przez duchownych nienależących do Braci Szpitalnych [29] jest przedmiotem suspensy „ab officio et beneficio". Nadużycia przy udzielaniu święceń karane są suspensą zabraniającą udzielania tychże [30], jak też i symonia [31].

Przedmitem suspensy „a beneficio" jest przestępstwo: powoływania na urzędy kościelne osób nieposiadających kwalifikacji prawnych [32], a suspensy „ab officio et beneficio" — rabunek

---

[21] Por. *Sext.* V, 11, 1; *Sext*, II, 12, 1.
Opieliński J. *O cenzurach kościelnych*, 94—98, n. 70—72.
Myrcha M., *Ekskomunika*, 59—61.
[22] Por. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 466, n. 373;
[23] Por. X, V, 19, 3: „Quia in omnibus fere locis ita crimen usurarum invaluit... ideo constituimus... donec ad arbitrium episcopi sui satisfaciat, ab officii sui maneat executione suspensus".
X, V, 8, 1: „...Illos vero, qui sponte iuramentum de tenendo schismate praestiterint, a sacris ordinibus et dignitatibus decernimus manere suspensos".
[24] Por. X, V, 16, 5.
[25] Por. X, I, 6, 7 § 3;
[26] Por. X, IV, 21, 1;
[27] Por. X, V, 2, 2.
[28] Por. X, V, 33, 11.
[29] Por. X, V, 33, 11; X, II, 20, 33 Przedłożenie fałszywych dowodów.
[30] Por. X, I, 11, 15; X, V, 3, 45; X, I, 11, 13;
[31] Por. X, V, 3, 45;
[32] Por. *Sext.* I, 9, 4.

dóbr kościelnych [33]. Nadużycia inkwizytorów i zastępców przy ściganiu herezji karane są suspensą „ab officio" [34]; tą samą sankcją karną ścigane jest ferowanie niesprawiedliwych wyroków przez sędziego [35], a suspensą „ab officio et beneficio" bezprawne pobieranie dziesięcin [36], i t.p. Przytoczyłem tu szereg przestępstw karanych suspensą dla wykazania różnorodności ich rodzaju. Podkreślić należy, że dawne prawo kanoniczne nie zawierało wyczerpującego katalogu przestępstw, za które groziła sankcja suspensy. Stąd w zasadzie każde przestępstwo mogło być karane suspensą jeśli sprawcą jego był duchowny i jeśli inne warunki uzasadniały jej wymiar. Do takich zaliczyć należy okoliczności czasu i miejsca, rodzaj i wielkość przestępstwa, jak też użyteczność stosowania wymienionej sankcji karnej. Sąd o tym wszystkim pozostawiało dawne prawo swobodnemu uznaniu sędziowskiemu, jak to podkreślali autorzy, w szczególności S u a r e z [37] i papież B e n e d y k t XIV [38]. Jedynie jedno ograniczenie w stosowaniu cenzur istniało z soboru T r y d e n c k i e g o, mianowicie sędzia winien powstrzymać się od wymiaru tychże, ilekroś innymi środkami karnymi mógł osiągnąć cel zamierzony przez prawo [39].

Inną kwestią, nad którą zastanawiano się i dość dużo dyskutowano, było zagadnienie, czy suspensą można karać za niewielkie

---

[33] Por. X, I, 29, 11. *Sext.* I. 6, 40
X, II, 23, 2; *Sext.* I, 6, 40.
[34] Por. *Sext.* II, 14, 1; *Clem.* V, 3, 1, § 4.
[35] Por. *Sext.* II, 14, 1.
[36] Por. *Clem.* III, 8, 1.
[37] Por. S u a r e z F., *De censuris*, Disp. IV, sect. 4, n. 3: „Nulla regulla sufficiens excogitari potest, sed necessario id committendum est prudentiae legislatoris et iudicis, ut considerato fine principali imponendi censuram et qualitate delicti et necessitate vel magna utilitate urgente eam imponat".
[38] Por. B e n e d i c t u s XIV, *De Synodo dioeces.*, L. X, c. 3, n. 5: „Quare iterum concludimus, non posse certam regulam tradi, in infligendis censuris, ubique servandam, sed rem totam relinqui prudentiae et circumspectioni Episcoporum".
O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 20, n. 18: „Ani Kościół, ani uczeni nie podawają pewnej reguły, kiedy i na które występki cenzury nakładane być mają, raczej sąd o tym pozostawiają roztropności sędziów duchownych, gdyż sprawa ta zależy od okoliczności, stosunków, miejsca i czasu".
[39] Por. *Conc.* T r i d., Ses. XXV, c. 3 de ref.: „In causis vero iudicialibus mandatur omnibus iudicibus ecclesiasticis cuiuscunque dignitatis existant, ut quandocumque executio realis vel personalis in qualibet parte iudicii propria auctoritate ab ipsis fieri poterit, abstineant se tam in procedendo quam definiendo a censuris ecclesiasticis... In causis quoque criminalibus, ubi executio realis vel personalis, ut supra fieri poterit, erit a censuris abstinendum. Sed si dictae executioni facile locus esse non possit, licebit iudici hoc spirituali gladio in deliquentes uti, si tamen delicti qualitas, praecedente bina saltem monitione, etiam per edictum, id postulet".

przewinienia, to jest takie naruszenie ustawy, w którym nie można dopatrzeć się dużej winy, a więc grzechu ciężkiego? Suarez, św. Alfons, Ballerini-Palmieri, Wernz [40] byli zdania, że nawet przy zaistnieniu małej winy można nałożyć stosunkowo niewielką suspensę, byleby ona była proporcjonalna do popełnionego przekroczenia ustawy. Suarez uzasadnia ten pogląd w następujący sposób: W wypadku, gdy ustawa przewiduje suspensę zaciąganą mocą samego prawa (latae sententiae), to zawsze u sprawcy przestępstwa do zaciągnięcia tej kary wymagana jest duża w.na. Inaczej natomiast, gdy ma się na myśl suspensę „ferendae sententae". W tym wypadku nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby i małe przewinienie mogło być karane suspensą, ponieważ suspensa, jako kara podzielna, może być dostosowana do wielkości winy. W prawie karnym przyjętym jest, że w zasadzie karze się tylko za duże winy, niemniej jednak ze względu na specjalne okoliczności usprawiedliwiające, dozwolony jest, w niewielkich rozmiarach, wymiar suspensy i za małe winy, albowiem suspensa jest karą dość łatwo podzielną, nie tylko gdy chodzi o jej skutki, ale także i o jej trwanie. Stąd krótkotrwała i niewielka suspensa może zachować proporcję z małą winą. Zawsze winna być przestrzegana zasada: za dużą winę — duża suspensa, za małe przewinienie — mała suspensa [41].

Wernz [42] na poparcie powyższej tezy podaje następującą argumentację: Do wymiaru cenzur, które zwykliśmy nazywać dużymi lub ciężkimi bezwzględnie wymaga się grzechu ciężkiego, choćby z uwagi na czynność zewnętrzną, ponieważ między dużą cenzurą i małą winą nie zachodzi odpowiednia proporcja. Nie wynika stąd jeszcze, że za każdy grzech ciężki jest odpowiedni wymiar cenzury, a to z uwagi na postanowienie soboru Trydenc-

---

[40] Por. Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 13, n. 13: „... Uczeni jednozgodnie za nieważną poczytują cenzurę, którąby ze wszystkimi swemi następstwami postanowiona była za małą tylko winę. Niektóre atoli cenzury, jak ekskomunika mniejsza, która dziś już nie istnieje, mała suspenza, mały osobisty interdykt, uchodzą za małe tylko kary, ponieważ małe tylko skutki sprowadzają, i dlatego podług zdania uczonych mogą być stosowane także przeciw małym przewinieniom".

S. Alfons, *Thel. Moral.*, VII, n. 30, dodaje jeszcze warunek, jeżeli cenzura postanowiona jest na krótki czas, ale wtenczas nie jest już cenzurą, lecz karą odwetową.

Pierantonelli J., *Praxis*, tit. 6, n. 5 nie zezwala nakładać cenzury za małe winy.

[41] Por. Suarez F., *De censuris*, disp. IV, sect. 4, n. 7, sect. 6, n. 13 sq.; Schmalzgrueber F., *Jus ecclest.*, lib. tit. 39, n. 56 sq.; *Conc.* Trid. ses. XXV, cap. 3 de ref.

[42] Por. Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 164, n. 156.

kiego [43], wyżej przytoczone. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, ażeby i za małą winę jakaś mała cenzura, jaką jest ekskomunika mniejsza, mogła być wymierzona.

Ballerini-Palmieri [44] wyjaśnia, że w pewnych okolicznościach rzecz sama w sobie o niewielkim znaczeniu (res in se levis) może być nakazana „sub gravi". Przekroczenie takiego nakazu w pełni uzasadnia wymiar dużej cenzury, ponieważ istnieje tutaj proporcja między karą a przekroczeniem, w którego zaistnieniu dopatrzeć się możemy dużej winy.

Powyższy pogląd powstał, zdaniem moim, na tle dawnego prawa, domagającego się do wymiaru kary winy, bez bliższego jej określenia, w szczególności na tle 23 reguły kanonicznej in *Sexto:* „*Sine culpa, nisi subsit causa, non est aliquis puniendus*" oraz możliwości wymiaru ekskomuniki mniejszej przy zaistnieniu małej winy [45].

2. Kodeks Prawa Kanonicznego

W myśl Kodeksu Prawa Kanonicznego każde przestępstwo może być karane suspensą, a przede wszystkim to, które stanowi nadużycie władzy święceń, jurysdykcji, czy obu razem. Jasnym jest, że w przestępstwie muszą ziścić się wszystkie warunki objektywne i subjektywne, wymagane przez prawo kanoniczne (kan. 2195 § 1).

Do wymiaru suspensy osobie prawnej wymaga się, ażeby przestępstwo popełnione zostało przez tę osobę, co ma miejsce przy jednomyślności jej członków lub przez większą, a przynajmniej przez znaczną część członków, wchodzących w skład osoby prawnej [46].

Odnośnie zagadnienia winy ma tu w pełni zastosowanie kanon 2218 § 2, wymagający do wymiaru wszelkiej kary, a więc także

---

[43] Por. *Conc.*, Trid. ses. XXV, cap. 3 de ref.;
Suarez F. *De censuris*, disp. IV, sect. 4, n. 7, sect. 6, n. 13.

[44] Por. Ballerini-Palmieri, *Opus theologicum morale*, Prati 1889, VII, 18, n. 124.

[45] Por. X, V, 39, 48; *Sext.*, V, 11, c.; C. XI, q. 3, c. 8, 41, 42. C. XI, q. 3, c. 18: „Cum excommunicato neque orare, neque loqui ...neque vesci licet. Si quis enim cum eo aut palam, aut absconse fuerit locutus, communem statim cum eo excommunicationis contrahet poenam".
C. XI, q. 3, c. 16: „...Cum excommunicatis non est communicandum, et si quis cum excommunicato auertendo regulas scienter saltim in domo simul locutus fuerit vel oraverit, ille communione privetur".
C. XI, q. 3, c. 17;
Myrcha M., *Prawo karne*, II, 462;
Myrcha M., *Ekskomunika*, 60m — 62.

[46] Por. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 466, n. 373;
Michiels G., *De delictis et poenis*, III, 332.

i suspensy dużej winy. Ponadto, w myśl Kodeksu Prawa Kanonicznego, przestępstwo, za które można wymierzyć suspensę z punktu widzenia przedmiotowego winno być ciężkie samo w sobie (grave) lub przynajmniej wyjątkowo na skutek specjalnych okoliczności (kan. 2195 § 1, 2196) [47]. Rozumowanie powyższe znalazło potwierdzenie w odpowiedzi św. Kongregacji Soborowej (S.C.C.) z dnia 11 czerwca 1921 roku. Na pytanie: „*An Episcopus prohibere possit suis clericis venationem etiam non clamorosam poena suspensionis ipso facto incurrendam*", św. Kongregacja odpowiedziała: „*Negative, nisi graves et speciales adsint rationes*". Powodem negatywnej odpowiedzi św. Kongregacji było nie stwierdzenie dużej winy (mortalem culpam) u sprawcy polowania, które to działanie, z punktu widzenia Kodeksu Prawa Kanonicznego, nie jest czynnością aprobowaną przez prawodawcę (kan. 138). Tego rodzaju czynności osób duchownych mogą ścigać przełożeni za pomocą środków karnych lub pokut (kan. 2306, 2313) [48].

Różnica między Kodeksem Prawa Kanonicznego a dawnym prawem uwidacznia się w tym, że w myśl Kodeksu do wymiaru suspensy wymagana jest zawsze duża wina.

Argumentum

I. *De iis qui suspensionem ferre possunt*

1. Jus antiquum

Cum Chrystus Dominus potestatem coercitivam in Ecclesia sua tradiderit Apostolis, etiam potestas infligendi suspensionem iure proprio et nativo competit omnibus et solis praelatis in hierarchia ecclesiastica constitutis et potestate leges condendi aut saltem iure non limitato excommunicandi instructis. Haec potestas minime vero laicis et principibus saecularibus, etiamsi isti exerceant ius patronatus in officia et beneficia ecclesiastica competit. Quoad evolutionem disciplinae relatae ad subiectum activum a quo irrogari poterat suspensio, notanda sunt pauca tamen specialia. Vi juris communis antiquioris Episcopi non poterant irrogare suspensionem sine judicio presbiterii aut capituli. Haec limitatio posteriore tempore sive contraria consuetudine sive posterioribus legibus a Bonifacio VIII editis sublata aut coarctata est. Ergo auctoritates quae quolibet tempore iure divino et ecclesiastico suspensionem infligere potuerunt, post Apostolos, fuerunt Pontifices et Episcopi. Pariter ordinario iure sus-

[47] Por. Roberti F., jak wyżej, 467.
[48] Por. S.C.C. die 11 iunii 1921 an.; Roberti F, 467, dop. 1 AAS. 10, 1918, 300.

pendere clericos potuerunt Concilia sive generalia sive particularia. Item potestatem suspedendi habuerunt Cardinales in clericos suae ecclesiae secundum legem a Honorio III latam (X, I, 33, 11). Post const. „Rom. Pontifex" Innocenti XII, 17 sept. 1692 an., qua ipsis adempta fuit iurisdictio quasi episcopalis in populum et parochianos ac relicta fuit, praeter certa iura honorifica, domestica quaedam *iurisdictio in clerum, potestas ferendi suspensionem non* videtur amplius Cardinalibus competere. Nuntii potestatem suspedendi clericos propriae regionis habuerunt, quam tamen potestatem Concilium Tridentinum abstulit (ses. 24, c. 20 de ref.). Archiepiscopi media aetate eiusdem po*testatem exercuerunt in Episcopos suffrageneos, nec non* in vicarios vel officiales qui offendissent iura Archiepiscoporum. Concilium Tridentinum potestatem Archiepiscoporum in dioeceses suffraganeas coarctavit, reservans Episcopos pro causis maioribus iudicio Pontificis ac subiciens vicarios et officiales Episcopis propriis. Similiter Concilium Tridentinum potestatem suspendendi clericos, quae jure Decretalium, sede vacante, competebat Capitulo in corpore aut per turnum, agnoscebat Capitulo vel Vicario Capitulari. Item Concilium Tridentinum potestatem qua sub jure antiquo gaudebant archidiaconi abstulit. Initio archidiaconi nomine Episciopi, postea autem nomine proprio valuerunt clericos suspendere. Hanc potestatem Decretales coarctarunt, concilium Tridentinum penitus vero abstulit.

Vicarii generales facultatem suspedendi clericos non habuerunt, nisi ex speciali mandato.

Superiores generales et provinciales, aliquando etiam locales, ordinum religiosorum suos subditos suspendere potuerunt.

Tandem omnes delegati hanc poenam infligere valuerunt iuxta tenorem delegationis. Quae delegatio, ut sit legitima, debet fieri ei, qui iurisdictionis accipiendae capax est. Quare delegatus imprimis usum rationis habeat necesse est, secus acceptatio delegationis, quae ad valorem requiritur, minimo fierri non potest. Porro baptisatus sit oportet, nam qui intra Ecclesiam nondum est constitutus, gravissima ipsius munera exercere non potest. Praeterea saltem ex iure humano requiritur, ut sit masculus, primam tonsuram habere debet quoniam laicus iurisdictionis ecclesiasticae acquirendae incapax est, nisi inter-, veniat specialis dispensatio Romani Pontificis. Hac in re laicis aequiparantur clerici minores coniugati, qui etiamsi gestent habitum et tonsuram clericalem atque privilegio fori et canonis fruantur, tamen ecclesiasticae iurisdictionis sine privilegio vel dispensatione Romani Pontificis incapaces sunt.

2. Codex Juris Canonici

Principium generale in canone 2220 § 1 constitutum valet quoque pro suspensione: Omnes qui possunt ferre leges vel praecepta possunt legibus vel praeceptis poenas adiungere.

I. Suspensionem constituere et infligere sequentes auctoritates possunt: Romanus Pontifex, Concilia, Sacrae eongregationes, Ordinarii locorum, excluso Vicario Generali nisi speciale habeat mandatum, Capitula Cathedralia

et Vicarius Capitularis, Capitula et Superiores etiam locales in religione clericali exempta ad normam iuris peculiaris uniuscuisque religionis.

Cardinales iure Codicis videntur poenas ferre aut infligere in suo titulo non posse. Metropolita in dioecesi suffraganea potest poenas infligere solum ad normam can. 274, n. 5. Sacrae Congregationes videntur poenas ferre posse decretis et praeceptis particularibus. Legati Sedis Apostolicae iure nunc vigente potestate ordinaria poenas nequeunt ferre. Parochus poenas nec statuere, nec infligere, nec declarare ullo modo potest.

Praeterea iure delegato poenas ferre aut statuere omnes clerici possunt qui ad hic delegationem sibi factam possideant.

II. Nequeunt poenam suspensionis ferre omnes illi qui carent vera et propria potestate iurisdictionis, e.g. laici, feminae religiosae. Quare si hi dicantur aliquando personas a se depedentes ab aliquo officio suspendere, sanctio intelligenda est intra limites potestatis privatae aut dominativae.

II Subiectum passivum suspensionis

Subditi qui poena suspensionis, Jus antiquum quippe quae consistit in privatione usus potestatis ecclesiasticae atque exercitii functionum ecclesiasticarum, affici possunt fuerunt clerici quicumque, maiores vel minores, saeculares vel religiosi, Praelati et inferiores magistratus. Excipitur ex natura rei Romanus Pontifex atque ex positiva iuris dispositione Episcopi sive ob dignitatem suam sive ob bonum dioecesium quae fuerunt ipsis commissae, in suspensionis poena non fuerunt comprehensi nisi expresse nominarentur. Laici contra non potuerunt ob naturam propriam huius poenae subici suspensioni, adeo ut saepe pro eodem crimine leges statuerint diversam poenam pro clericis (suspensionem) ac pro laicis (excommunicationem).

Quamvis suspensio poena sit propria individuorum, etiam personis moralibus applicata est. Hoc autem fieri potuit, quia facultates quaedam ac praesertim officia et beneficia possunt quoque ad communitatem pertinere. Attamen huiusmodi suspensio nequit cadare in capitulum ut capitulum quoad actus ordinis, nam actus ordinis non fiunt per totam communitatem, sed per singulas personas. Quare ista suspensio capituli sese tantum extendere potest in officium sive actus iurisdictionis et administrationis et in beneficia ecclesiastica, quae capitulo ut capitulo competunt et unita sunt. Verum, uti patet, suspensio lata in communitatem non potuit aufere iura singulorum. Quodsi omnes et singuli socii alicuius communitatis graviter deliquerunt, nihil obstat, quominus omnes quoque singulares personae ab ordinibus vel officiis vel beneficiis suis ecclesiasticis suspendantur, aut suspensio in communitatem simul ac in singulos feratur.

2. Codex Juris Canonici

Secundum Codicem Juris Canonici personae suspensionis obnoxiae possunt esse phisicae ac morales.

A. Personae phisicae subiectae poenae suspensionis sunt clerici cuiuscumque gradus. Cardinales et Episcopi a qualibet suspensione latae sententiae eximun-

tur, nisi expresse nominentur (c. 2227, § 2). Clerici dumtaxat, suspensione affici posunt sive ad modum censurae (c. 2255, § 2, 2278, § 1), sive ad modum poenae vindicativae (c. 2298, 2-o), sive etiam ad modum provisionis administrativae, quae non habet rationem poenae (c. 2222 § 2), soli clerici siquidem, tum saeculares tum religiosi, bona spiritualia vel spiritualibus adnexa obtinere possunt, potestatem videlicet ordinis et iurisdictionis ecclesiasticae necnon beneficia (c. 118), quorum usum vel administrationem directe et per se prohibet suspensio.

Laici subici nequeunt suspensioni, quia eiusdem sunt prorsus incapaces, cum neque ordines neque iurisdictionem ecclesiasticam habeant. Quod si aliqua lege vel constitutione dicantur laici suspendendi ab aliquo officio, haec dispositio est intellligenda non de poena suspensionis clericorum proprie dicta, sed simplici prohibitione aut de suspensionis alicuius muneris, quae est sanctio omnibus communis (c. 2291, 10-o).

Clerici subiciuntur Episcopo dioecesis cui sunt incarnati (c. 111); religiosi exclaustrati subduntur ratione voti oboedientiae Ordinario teritorii ubi commorantur (c. 639). Clerici transeuntes per aliam dioecesim subiciuntur legibus poenalibus loci, quae censentur esse ordinis publici (c. 14, § 1, 2-o). Religiosi exempti subiciuntur Superioribus religiosis et in nonnullis casibus etiam Ordinario loci (c. 615, 618, § 1).

B. Personae morales collegiales possunt quoque affici poena suspensionis, si delictum commissum fuerit a tota aut a maiore vel potiore parte communitatis (c. 2285, § 1). Personae morales possunt habere iura spiritualia, beneficia, officia, iurisdictionem ecclesiasticam, administrationem, iura eligendi, praesentandi, nominandi etc.; ideo possunt eorundem exercitio prohiberi. Uti patet, in hoc casu, etiam innocentes patiuntur privationes. Persona moralis non potest habere ordines, ideo multiplices suspensiones ab ordine non possunt eidem applicari; ad summum prohiberi potest quominus officia divina peragat quae collegialiter peragere solet, e. g. procedere collegialiter (c. 408, § 1), canere Missam conventualem vel horas canonicas in choro, et exercere habitualem curam animarum.

Suspensio personae moralis potest cum suspensione singulorum membrorum cumulari. Quare Codex triplicem casum considerat, sc. suspensionem in deliquentes individuos, in communitatem uti talem, in individuos simul ac communitatem. (c. 2285).

1. Si suspensio feratur in singulos, deliquens non communitas patitur privationes, ergo non potest participare collegio exercendo ea iura quibus ipse prohibetur, e.g. non potest canere Missam conventualem, si sit suspensus a divinis (c. 2285, § 2). Suspensio lata in plures qui nullo vinculo ligantur, singulos afficere censentur.

2. Si suspensio feratur in communitatem, communitas prohibetur exercere iura spiritualia quae communitati competunt (c. 2285 § 3) Capitulum cathedrale e.g. prohiberi potest quominus convocet comitia, ferat suffragia, dioecesim regat sede vacante, eligat Vicarium Capitularem etc.

3. Si suspensio feratur in singulos et in communitatem effectus cumulantur (c. 2285, § 4), sc. singulis certa iura exercere prohibentur sive tamquam singuli sive tamquam membra communitatis, iuxta limites utriusque suspensionis.

III. *Obiectum suspensionis*

1. Jus antiquum

Suspensio sive ut censura sive ut poena vindicativa ferri nequit, nisi propter proportionatam culpam propriam sive personalem clerici, cui infligatur. Quodsi quis clericus interdum ex iuris sanctionibus videatur posse suspendi absque ulla culpa propria, id ex textibus iuris allatis non probatur. Non est confudenda suspensio, quae vim stricta censurae aut poenae vindicativae habet, cum omni prohibitione utendi potestate ecclesiastica ob legitimam causam etiam inculpabilem facta.

Quoad peccatum ad incurrendam suspensionem non solum externum sit oportet, sed etiam consummatum sive completum in suo genere secundum proprietatem verborum, quae in statuto vel praecepto poenali strictae interpretationi obnoxio continentur, nisi speciatim in iure delicto externo nondum consummato, sed solummodo attentato suspensio sit statuta.

2. Codex Juris Canonici

Delicta quae suspensione plectuntur, secundum Codicem, quaevis esse possunt, praesertim vero quae spectant abusus potestatis ecclesiasticae sive ordinis sive iurisdictionis. In hac materia Codex sequitur ius antiquum. Ut communitati autem irrogetur, requiritur delictum patratum a communitate, vel a maiore vel potiore parte communitatis.

Quaeritur an suspensio infligi possit ob leves transgressiones? Ante Codicem plures doctores, e. g. Wernz censebant posse brevem suspensionem infligi etiam ob levem culpam. Secundum Codicem nulla poena infligi potest, nisi gravis praecesserit imputabilitas (c. 2218, § 2). Crimen quod plectitur poena suspensionis debet esse grave per se aut saltem per accidens ex peculiaribus adiunctis, ut videntur ex responsione S.C.C. die 11 iunii 1921 anni.

Suspensio tamquam censura infligi nequit nisi in deliquentes contumaces, ad eorum resipiscentiam obtinendam. Tamquam poena vindicativa vel ad modum simplicis prohibitionis infligitur quoties ob delictum praeteritum ad tempus praefinitum vel ad beneplacitum punientis, vel in perpetuum.